

Protokół nr 21/12
z posiedzenia Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury i Opieki Społecznej
Rady Gminy Orchowo
z dnia 17 września 2012r. w Sali Posiedzeń Urzędu Gminy

Przewodniczący Komisji Oświaty Grzegorz Mikula o godzinie 14.00 otworzył posiedzenie Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury i Opieki Społecznej Rady Gminy Orchowo. Następnie powitał członków Komisji i zaproszonych gości.

Ad. pkt 2) Stwierdzenie prawomocności obrad.

Na podstawie listy obecności (**załącznik nr 1**) Przewodniczący stwierdził, że w posiedzeniu uczestniczy wymagana większość członków Komisji, co pozwala na podejmowanie prawomocnych decyzji i wniosków, obecnych 7 członków Komisji. Lista obecności gości zaproszonych na posiedzenie Komisji stanowi **załącznik nr 2** do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 3) Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Mikula przedstawiając proponowany, przedstawiony wcześniej porządek obrad złożył wniosek w jego pkt 7 ppkt 14 dotyczącego projektu uchwały w sprawie **w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej Starostwu Słupeckiemu na realizację zadania „Budowa części zatok parkingowych w pasie drogi powiatowej 3035P w Szydłowie” – druk nr 14.**

Radna Maria Stranz zapytała kto wnosi powyższy projekt uchwały, ponieważ nie był zgłoszony fakt, że jest to wprowadzone.

Przewodniczący Komisji odpowiedział, że projekt uchwały jest podpisany przez p. Wójta.

Wobec braku kolejnych wniosków o zmianę porządku obrad Przewodniczący Komisji przystąpił do głosowania nad przyjęciem proponowanej zmiany.

Zmiana w porządku obrad została przyjęta jednogłośnie przy 7 głosach „za” w obecności 7 członków Komisji.

Następnie poddał pod głosowanie przyjęcie proponowanego porządku obrad ze zmianą

Przedmiotowy porządek obrad został przyjęty jednogłośnie przy 7 głosach „za” w obecności 7 członków Komisji wraz z proponowaną zmianą i obowiązuje w brzmieniu jak niżej:

- 1) Otwarcie posiedzenia Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury i Opieki Społecznej.
- 2) Stwierdzenie prawomocności obrad.
- 3) Przyjęcie porządku obrad.
- 4) Przyjęcie protokołu nr 20/12 ze wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty oraz Komisji Rolnictwa z dnia 16 sierpnia 2012r.
- 5) Dyskusja nad wnioskiem Komisji Rewizyjnej dotyczącym powołania zespołu do opracowania standaryzacji OSP w Gminie Orchowo co do kategorii oraz wyposażenia podstawowego jednostek operacyjno – technicznych w sprzęt i środki do działań ratowniczych.
- 6) Informacje dotyczące funkcjonowania punktów przedszkolnych w Szydłowie, Bielsku, Różannie, Słowikowie, Środowiskowego Ogniska Wychowawczego w Orchowie, Biblioteki Publicznej w Orchowie i Bielsku oraz ich planów pracy na rok 2012.
- 7) Opiniowanie projektów uchwał:

- 1) w sprawie zatwierdzenia taryf na zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków – **druk nr 1,**
- 2) w sprawie ustanowienia ograniczonego prawa rzeczowego – służebności przesyłu na nieruchomościach stanowiących własność Gminy Orchowo - **druk nr 2,**
- 3) w sprawie ustanowienia ograniczonego prawa rzeczowego – służebności przesyłu na nieruchomościach stanowiących własność Gminy Orchowo – **druk nr 3,**
- 4) w sprawie wyrażenia zgody na zmianę treści umowy sprzedaży lokalu mieszkalnego z dnia 14 listopada 2008 roku, Repertorium A numer 9656/2008, dot. lokalu mieszkalnego nr 8/1, znajdującego się w budynku położonym na działce nr ewid. 120, zlokalizowanej w m. Rękawczynek w Gminie Orchowo – **druk nr 4,**
- 5) w sprawie nadania nazw ulicom we wsi Mlecze w gminie Orchowo – **druk nr 5,**
- 6) w sprawie określenia wysokości dziennych stawek opłaty targowej – **druk nr 6,**
- 7) w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Słowikowie – **druk nr 7,**
- 8) w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Bielsku – **druk nr 8,**
- 9) w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Różannie – **druk nr 9,**
- 10) w sprawie trybu postępowania o udzielenie dotacji dla Spółki Wodnej działającej na terenie Gminy Orchowo, sposobu jej rozliczania oraz sposobu kontroli wykonania zleconego zadania – **druk nr 10,**
- 11) w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy na rok 2012 – **druk nr 11,**
- 12) w sprawie wprowadzenia zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Orchowo na lata 2012 – 2028 – **druk nr 12,**
- 13) w sprawie wprowadzenia zmian do uchwały Nr XXII/165/12 w sprawie zatwierdzenia do realizacji przez gminę Orchowo projektu pn. „Przedszkole dla nas” współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki – **druk nr 13,**
- 14) w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej Starostwu Słupецkiemu na realizację zadania „Budowa części zatok parkingowych w pasie drogi powiatowej 3035P w Szydłówcu” – **druk nr 14.**

8) Wnioski i sprawy bieżące.

9) Zakończenie.

Ad. pkt 4) Przyjęcie protokołu nr 20/12 ze wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty oraz Komisji Rolnictwa z dnia 16 sierpnia 2012r.

Przewodniczący Komisji Oświaty złożył wniosek o przyjęcie w/w protokołu bez odczytania, uzasadniając to faktem, iż był on wyłożony do wglądu Radnych w Biurze Rady Gminy i Radni mieli możliwość zapoznania się z jego treścią.

Wobec braku wniosków i uwag ze strony członków Komisji Przewodniczący Komisji Oświaty poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu nr 20/12 z posiedzenia Komisji Oświaty oraz Komisji Rolnictwa z dnia 16 sierpnia 2012r.

Protokół nr 20/12 z posiedzenia Komisji Oświaty z dnia 16 sierpnia 2012r. został przyjęty jednogłośnie przy 7 głosach „za” w obecności 7 członków Komisji, bez odczytania.

Ad. pkt 5) Dyskusja nad wnioskiem Komisji Rewizyjnej dotyczącym powołania zespołu do opracowania standaryzacji OSP w Gminie Orchowo co do kategorii oraz wyposażenia podstawowego jednostek operacyjno – technicznych w sprzęt i środki do działań ratowniczych.

Przewodniczący Komisji Oświaty odnosząc się do przedmiotowego wniosku, zwrócił się z zapytaniem do Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej i Wójta kto go przedstawi.

Wobec powyższego głos zabrał Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Władysław Jakubowski, przypomniał że wniosek komisji podjęty na posiedzeniu w dniu 8 maja 2012r. był już przedstawiany podczas obrad sesji, po czym powiedział, że ...Poinformował, że omawiając go na sesji zapoznał jednocześnie zebranych z treścią wytycznych Zarządu Głównego OSP RP których każda jednostka powinna przestrzegać, dotyczących wykazu wyposażenia jednostek należących do danej kategorii. Wyjaśnił jednocześnie, że powołanie zespołu o którym mowa w powyższym wniosku ma na celu dokonanie analizy aktualnego wyposażenia jednostek, gdyż przykładowo może się okazać, że któraś jednostka nie posiada podstawowego wymaganego wyposażenia i trzeba będzie ją doposażyć a inna może mieć nadmiar sprzętu, który powinna wówczas utrzymywać z własnych środków i taki był zamysł powołania zespołu. Dodał także, że tego typu racjonalne działania jak powołanie zespołu przygotowują nas do wzrostu kosztów utrzymania straży. Nadmieniał również, iż doszły go już słuchy że chce się w ten sposób strażakom coś odebrać, co nie jest prawdą, gdyż może się okazać że niektóre jednostki trzeba będzie doposażyć, ale nie można też doprowadzić do takiej sytuacji że jednostki będą sobie kupowały lub otrzymywały sprzęt który nie jest w standardzie danej jednostki a gmina będzie go utrzymywała z własnych środków.

Wójt Teodor Pryka stwierdził, że jego zdaniem powołanie takiego zespołu byłoby dobrym rozwiązaniem, natomiast o jego składzie można będzie dopiero rozmawiać bo z pewnością oprócz Radnych i pracowników urzędu głównymi członkami będą przedstawiciele straży. Poinformował także, że otrzymał w tym zakresie także wsparcie, aby było wiadomo jaki zakres działań obejmuje zainteresowany opracowaniem strategii w zakresie, aby było wiadomo jaki zakres działań obejmuje każda ze straży, co będzie miało także wpływ na podejmowanie decyzji. Jako przykład podał sytuację która miała miejsce pod koniec lipca kiedy to w ciągu 2 tygodni trzeba było udzielić odpowiedzi na pytanie jaki sprzęt gmina chciałaby otrzymać dla poszczególnych jednostek co dotyczyło również zakupu samochodu dla OSP w Orchowie i sprzedaży starego jak również sprzętu technicznego w tym m.in. ratownictwa drogowego dla jednostki w Słowikowie, dodał że ostatecznie jednak po rozmowach nie podjął decyzji samodzielnie i nie podpisał wniosku, gdyż wiązałoby się to z koniecznością przeprowadzenia konsultacji z Radą Gminy w bardzo krótkim czasie, gdyż trzeba brać pod uwagę możliwości budżetu gminy w tym zakresie. Stwierdził, że opracowanie strategii na dzień dzisiejszy w tym określenie minimalnego wyposażenia a więc tego o czym wspomniał Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, według tzw. wytycznych Zarządu Głównego OSP jak również docelowe określenie kierunku w którym straż miałyby się rozwijać czy to w kierunku ratownictwa technicznego wszystkich 3 jednostek czy też ratownictwa wodnego które na dzień dzisiejszy jeszcze nas tak bardzo nie absorbuje ale może zmieni się to w przyszłości w związku z faktem, że straż w Bielsku otrzymała łódź bądź w jeszcze jakimś innym, a także wskazanie zakresu finansowania straży ze strony gminy. Stwierdził ponadto, że można przyjąć także, że straże są to organizacje samodzielne i mogą pozyskiwać środki na utrzymanie z zewnątrz a nie tylko z gminy.

Przewodniczący Komisji Oświaty Grzegorz Mikula zwrócił się z zapytaniem do przedstawicieli straży jaka jest ich opinia w przedmiotowej kwestii.

Radna Maria Stranz zapytała dlaczego nie został zaproszony na dzisiejsze posiedzenie Komendant PSP, ponieważ ona o to wnioskowała i skoro dyskusja w powyższym temacie miała być na komisji to zasadne jej zdaniem było zaproszenie Komendanta jako fachowca w tej dziedzinie.

Przewodniczący Komisji Oświaty przyznał, że może byłoby dobrze aby Komendant PSP został

zaproszony na dzisiejsze posiedzenie Komisji ale jak stwierdził chodzi o tutejszą straż i fakt czy opracowanie strategii jest potrzebne w gminie. Dodał jednocześnie, że obecni są Komendant i Naczelnicy poszczególnych jednostek którzy także są specjalistami w powyższej kwestii, po czym zwrócił się z zapytaniem jak widzi tą sprawę Prezes jednostki OSP w Bielsku, który od kilku lat działa w straży.

Prezes OSP w Bielsku Andrzej Witulski stwierdził, że nie jest fachowcem w tej dziedzinie, gdyż od tego są inne osoby ale jego zdaniem bez obecności przedstawicieli Komendy PSP działania komisji niewiele dadzą dlatego że są to wytyczne Zarządu Głównego OSP w zakresie wyposażenia jak i inwentaryzacji i są to sprawy dosyć określone. Kolejną sprawą jest fakt aby powołanie w/w komisji nie wprowadziło znowu kolejnych przypadkowych konfliktów wśród straży.

Przewodniczący Komisji Oświaty zwrócił się z zapytaniem do przedmówcy czy jego zdaniem jest w ogóle zasadność powoływanie tego typu zespołu.

Prezes OSP w Bielsku Andrzej Witulski przyznał, że dobrze by było na przyszłość taką strategię opracować gdyż wtedy można by też jakoś racjonalnie dysponować kosztami, właściwie gospodarować, oszczędzać środki nie generować przypadkowych wydatków.

Przewodniczący Komisji Oświaty poprosił o wyrażenie opinii w przedmiotowej kwestii Prezesa Zarządu OSP w Orchowie Piotra Sucharskiego.

Prezes Zarządu OSP w Orchowie Piotr Sucharski stwierdził, że taki zespół może być powołany do przeanalizowania stanu wyposażenia jednostek oczywiście przy udziale Komendanta PSP, jak również naczelników poszczególnych straży oraz Radnych jednak to nie jest praca na dzisiejsze posiedzenie. Dodał także, że tak jak mówił Przewodniczący Komisji Rewizyjnej może się okazać, że w niektórych jednostkach jest nadmiar sprzętu w innych jego brak i nad tym się trzeba zastanowić.

Komendant Gminny OSP Andrzej Chaliński powiedział, że z rozmowy z Komendantem PSP w tym temacie wynika, że generalnie są oni temu przeciwni i trochę nieprzychylnie podchodzą do tego żeby coś ograniczać, gdyż w ich mniemaniu im straż ma więcej wyposażenia tym lepiej, nie patrzą tym samym na to, że utrzymanie tego sprzętu jest kosztowne i leży po naszej stronie. Stwierdził, że to jednak inicjatywa musi być po naszej stronie żeby taki zespół powołać i podejść do sprawy ze zdrowym rozsądkiem, biorąc pod uwagę głównie sprzęty których utrzymanie kosztuje typu aparaty powietrzne i hydraulika która wymaga przeglądów, a są to koszty rzędu od 5 do 10 tys. zł a więc są to dodatkowe koszty. Jego zdaniem działania zespołu mają na celu ograniczenie zakupu lub pozyskiwania sprzętu którego koszty utrzymania są duże a nie ograniczanie wszelkich zakupów. Wyrzucił jednocześnie wątpliwości aby przedstawiciele PSP chcieli brać udział w pracach zespołu, gdyż wstępnie rozmawiał z nimi na ten temat, tym samym raczej będzie to musiało leżeć po naszej stronie aby zrobić to według normatywów które mamy do dyspozycji.

Radna Maria Stranz zwróciła się z zapytaniem do przedmówcy czy rozmawiając z Komendantem PSP poruszył kwestię nieodpłatnego pozyskiwania sprzętu i czy są jakieś ograniczenia w tym zakresie, jako przykład podała jednostkę z Bielska która pozyskała sporą ilość wyposażenia.

Komendant Gminny OSP Andrzej Chaliński odpowiedział, że nie ma nic przeciwko temu aby takie sprzęt przyjmować gdyż jest to z korzyścią dla straży a jeśli taki sprzęt posiada wszelkie atesty i normy a także jest dopuszczony do użytku to jak najbardziej można go pozyskiwać.

Radna Maria Stranz stwierdziła, że wobec tego straż może pozyskiwać sprzęt za który gmina będzie potem ponosiła koszty.

Komendant Gminny OSP Andrzej Chaliński przyznał, że pozyskiwany jest sprzęt którego koszty utrzymania obciążają gminę, dlatego też sprowadzając czy też kupując cokolwiek powinno się zwracać większą uwagę na to jakie będą następnie koszty jego utrzymania i tym właśnie miałyby zająć się komisja.

Radny Ryszard Szczepański zapytał czy pomimo tego, że sprzęt sprowadzany z zachodu ma tam ważny przegląd w Polsce musi przechodzić ponowny przegląd.

Komendant Gminny OSP Andrzej Chaliński wyjaśnił, że to jest tak samo jak z samochodem, jest on dopuszczony do ruchu ale co roku musi przechodzić przegląd, tym samym odnosi się to także do sprzętu, ponieważ przy jego użyciu pracują ludzie wymaga się aby miał on aktualne badania techniczne.

Radny Ryszard Szczepański przyznał, że nie jest tajemnicą, że w pewnym momencie, po tym jak pojawił się wniosek Komisji Rewizyjnej odwiedził go Naczelnik OSP w Bielsku i to wszystko mu przedstawił. Stwierdził również, że nie tylko on był akurat w takiej sytuacji, bo z tego co wie to był on chyba u większej ilości osób z pewnością był. Powiedział, że z przepisów które mu przedstawił i tak jak tutaj wspomniał Wójt jak i Przewodniczący Komisji Rewizyjnej każda jednostka ma swój zakres działania, wyposażenie, ilość członków. Stwierdził jednocześnie, że jeżeli jest mowa o tym, że chcemy wspomóc strażę to jego zdaniem taki zespół powinien zostać powołany. Przyznał również, że w chwili gdy rozmawiał na ten temat z p. Szarganem nie był on do końca przekonany co do słuszności takiego wniosku, ale być może wynikało to z faktu, że nie do końca go zrozumiał, podobnie jak on w pierwszej chwili, gdyż odnieśli wrażenie że chodzi o przypilnowanie straży. Nadmieniał również, że z zapewnień Naczelnika OSP w Bielsku wynika, że wszystkie jednostki w gminie mają to minimum wyposażenia które jest wymagane a gdy chciano im coś dołożyć to też by się cieszył. Powiedział także, że p. Szargan wspominał także o samochodzie z Holandii, mówiąc że gdy w/w komisja rozpocznie pracę to nie będzie wiedział co robić dalej w tej kwestii.

Wójt stwierdził, że można rozpatrzeć 2 kwestie, bo odnosząc się do słów Komendanta Gminnego OSP który powiedział, że PSP chce aby strażę miały jak najwięcej sprzętu zgodził się z tym stwierdzeniem, gdyż PSP chce aby gmina całkowicie przejęła władzę na strażami i aby wykonywały one wszystkie zadania. Powiedział ponadto, że inna sytuacja jest w Zarządzie Woj. OSP, który rozprawdza sprzęt i jak jasno wynikało z wypowiedzi jednego z posłów który był obecny na spotkaniu w Bielsku na pytanie zadane przez p. Szargana nigdy nie będzie on tańszy licząc z dotacją niż kupiony bezpośrednio, gdyż mają oni swoje narzuty, bo firma który sprzęt da więcej go sprzeda a tym samym oni mają środki na utrzymanie OSP. Dodał, że wygląda to tak, że gmina dofinansowuje 50% drugie tyle dokłada zarząd woj. ale z tego jeszcze musi zostać z 30%. Nadmieniał również, że preferowane są także wybrane towarzystwa ubezpieczeniowe. W związku z powyższym oni nie za bardzo popierają bezpłatne pozyskiwanie sprzętu, bo pójdzie on poza nimi. Odnosząc się do kwestii nierespektowania niektórych certyfikatów UE, powiedział że wynika to z faktu, iż certyfikaty tutejsze są wykonywane przez firmy wyznaczone przez zarząd woj. OSP. Potwierdził jednocześnie, że ma zapewnienie Komendanta PSP w Słupcy, że będzie uczestniczył w pracach zespołu, z uwagi na fakt, iż wystąpił z wnioskiem o dofinansowanie przez gminę zakupu samochodu oraz sprzętu.

Radna Maria Stranz stwierdziła, że skoro zdaniem Wójta w/w dotacje są tak niekorzystne a tyle lat z rzędu wciąż są planowane w budżecie czyli należy sądzić że jest przyzwolenie na pozyskiwanie sprzętu w taki sposób, a może należałoby nie dotować w taki sposób tylko kupować sprzęt w inny sposób.

Wójt odpowiedział, że przy dofinansowaniu 50% nie kupi się takiego sprzętu w inny sposób ale podsumowując te dwie kwoty a więc środki z budżetu gminy i zarządu woj. to kwota za jaką kupowany jest sprzęt jest wyższa niż kupienie go bezpośrednio z firmy. W związku z powyższym przy takim dofinansowaniu warto sprzęt zakupić natomiast biorąc pod uwagę skalę publicznych pieniędzy to nie wygląda to zbyt dobrze bo nasze pieniądze dzielone są pomiędzy różne organizacje.

Radna Teresa Poniedziałek stwierdziła, że jej zdaniem należy powołać w/w zespół i doposażyć jednostki straży w najpotrzebniejszy sprzęt.

Wójt potwierdził, że jak już była mowa wcześniej jednostki są wyposażone w podstawowy sprzęt jednakże chodzi o wskazanie ewentualnego rozszerzenia działalności straży poprzez wskazanie w strategii etapu i poziomu na jakim ma się to odbywać biorąc pod uwagę możliwości budżetu gminy.

Radny Sebastian Gonicki zwrócił się do Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej w kwestii faktu, iż wiele sprzętu pozyskano z zagranicy szczególnie w Bielsku i zapytał co stanie się z tym sprzętem który po inwentaryzacji przeprowadzonej przez komisję zostanie określony jako ten ponad minimum a jednostki nie będzie stać na jego utrzymanie czy wówczas będzie on gdzieś schowany w oczekiwaniu na lepsze czasy czy gdzieś przekazany.

Zdaniem Wiceprzewodniczącego Rady Bogdana Chmielarczyk należy się zastanowić jak ma wyglądać straż u nas w gminie, gdyż jest ona mała a na jej terenie działają 3 jednostki. Zapewnił że nie chodzi mu o to żeby została tylko jedna straż gdyż inne jednostki funkcjonują już od wielu lat jednakże trzeba rozważyć czy główną siłę nałożyć na Orchowo które jak wiadomo jest w krajowym systemie ratowniczym i określić jakie będą jeszcze z tego tytułu wymagania w przyszłości i zabezpieczyć na ten cel środki w budżecie. Stwierdził, że pozostałe jednostki nie mogą wymagać aby gmina wyposażała je w takim sam sprzęt jaki posiada Orchowo bo gminę na to nie stać a jak wiadomo z tego względu niejednokrotnie miały miejsce klótnie, dlatego też należy opracować jakos strategię w tym zakresie. Zapewnił jednocześnie, że także jest za tym aby wszystkie jednostki pozostały ale przy jednoczesnym zasadnym pozyskiwaniu sprzętu, którego utrzymanie kosztuje.

Radna Maria Stranz zapytała kogo przewiduje się powołać na członków komisji, gdyż Radni nie są fachowcami w tej dziedzinie.

Komendant Gminny OSP Andrzej Chaliński powiedział, że skoro Komendant PSP jest już przekonany do tego pomysłu to przede wszystkim członkami komisji powinni być przedstawiciele PSP, ponadto po 2 przedstawicieli z poszczególnych jednostek OSP z terenu gminy, osoby które będą zajmowały się finansową stroną aby mogły one następnie przekazać informacje Radnym, oczywiście p. Wójt a także p. Jakubowski czyli można przyjąć 10 osobowy skład komisji w tym 6 przedstawicieli OSP, 1 osoba z PSP, 2-3 Radnych oraz p. Wójt.

Wójt stwierdził, że skład nie jest ważny bo to z pewnością muszą być specjaliści w tej dziedzinie. Odnosząc się natomiast do pytania dotyczącego sprzętu powiedział, że najpierw właśnie musi zostać powołany ten zespół który przeanalizuje i zinventaryzuje to co jest i stwierdzi, że jest w ogóle jakiś nadmiar sprzętu. Kolejnym działaniem będzie opracowanie strategii która określi zakres prac poszczególnych jednostek i dopiero wówczas będzie analizowane co jest a co powinno się znaleźć w każdej jednostce zgodnie z wytycznymi, ponadto trzeba będzie brać pod uwagę sytuację finansową w tym zakresie. Dodał, że na dzień dzisiejszy każda jednostka jest przypisana do danej kategorii i będzie trzeba rozważyć czy tak pozostanie czy idziemy dalej, gdyż na dzień dzisiejszy może tylko trzymać się tego co jest określone w danej kategorii i nie zgodzi się na więcej. Powiedział, że chciałby wiedzieć czy dajemy strażom szansę na rozwój co będzie miało odzwierciedlenie w strategii.

Radny Ryszard Szczepański potwierdził, że dokładnie to co przed chwilą powiedział Wójt a więc to że to co powinno być na dzień dzisiejszy w strażach jest, powiedział mu p. Szargan.

Radny Ryszard Świtek odnosząc się do powyższego wniosku proponował aby z jego rozpatrzeniem jeszcze zaczekać i na razie go nie przyjmować, gdyż były takie głosy że pomiędzy poszczególnymi strażami panuje niezgoda. Nawiązując do standaryzacji jego zdaniem na dzień dzisiejszy w danych jednostkach nie zrobiono jakiegoś bilansu. Stwierdził również, że zespół którego powołaniu jest przeciwny za wiele nie robi a jedynie chyba tak uszereguje strażę i na 1 miejscu będzie Orchowo a za nim kolejne jednostki a wyciąganie ręki po pieniądze z budżetu gminy będzie miało miejsce w jeszcze większym stopniu. Powiedział, że sprzęt który jest sprowadzany z Holandii którym się wszyscy zachwycają cementuje strażaków, ich rodziny mieszkańców gdyż wokół tych wydarzeń toczy się i rozkwita życie w społeczeństwie Bielska i z pewnością straż w Orchowie miałaby szczęście gdyby takich sponsorów także pozyskała. Dodał, że łatwo jest powiedzieć, że powoła się zespół a Komendant PSP przyjedzie i zorganizuje nam życie straży pożarnych co jego zdaniem się nie stanie, gdyż z pewnością przyśle swojego zastępcę, bo decyzję muszą zapaść między nami. Był także zdziwiony nieobecnością Naczelnika OSP w Bielsku, niegdyś Komendanta Gminnego OSP. Stwierdził również, że w przypadku powołania zespołu w poszczególnych strażach nastąpi bunt bo z pewnością nie będą się chcieli temu podporządkować. Dodał, że jest to bardzo trudny orzech do zgryzienia. Zastanawiał się także jakie korzyści dla gminy jak i poszczególnych mieszkańców wynikają z tego że jednostka

OSP Orchowo znajduje się w krajowym systemie ratownictwa i czy podatki muszą być jeszcze wyższe aby w straży był samochód i umundurowania żeby można było się zrównać z tym czym dysponuje PSP. Stwierdził jednocześnie że trzeba pogodzić się z faktem, że rola PSP w pewności jest inna i nie będzie nas stać na to samo. Powiedział, że podobna sytuacja ma miejsce w odniesieniu do szkół, ponieważ w tym przypadku także idealnym rozwiązaniem było by pozostawienie jednej placówki a w odniesieniu do straży głównej jednostki w Orchowie a gospodarczych w Bielsku i Słowikowie. W związku z powyższym apelował o odłożenie tematu i rozpoczęcie rzeczywistej dyskusji pomiędzy strażami. Powiedział, że jego zdaniem standaryzacja o której mowa prowadziłaby do tego, że ten kto nie spełniłby warunków musiałby oddać sprzęt a odbieranie darowanego sprzętu nie wyszłoby nam wszystkim na dobre. Stwierdził, że może się zdarzyć, iż grupa ludzi albo ktoś zacznie decydować że samochód nie powinien w danej jednostce być bo jego utrzymanie kosztuje. Dodał, że zamysł Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej był taki aby zacząć coś robić może powołać komisję której jak słyszemy miałby być członkiem i przetrwać do wiosny kiedy będzie omawiany temat straży pożarnych.

Radna Teresa Poniedziałek zwróciła się z zapytaniem do Wójta czy poszczególne straże zrobiły inwentaryzację posiadanego sprzętu.

Wójt Teodor Pryka potwierdził, że w tej chwili inwentaryzacja jest zrobiona.

Wobec powyższego Radna Teresa Poniedziałek stwierdziła, że skoro wszystkie straże są na takim poziomie że mogą funkcjonować to po co jakiegokolwiek z nich likwidować.

Przewodniczący Komisji Oświaty Grzegorz Mikula wyjaśnił, że tu nie chodzi o likwidację jednostek.

Komendant Gminny OSP Andrzej Chaliński zapewnił, że nie ma tu mowy o likwidacji ale nie mogą mieć miejsca sytuacje tego typu że przykładowo straż otrzyma bezpłatnie helikopter wpisze go na swój stan użytkowania a gmina będzie następnie musiała ponosić koszty związane z jego utrzymaniem, dlatego też chodzi o to aby uniknąć tego typu sytuacji i dostosować zakupy sprzętu do potrzeb a także nie pozyskiwać takiego który nie będzie nam potrzebny bo przykładowo znajduje się w sąsiednich gminach.

Zdaniem Przewodniczącej Rady w zamyśle Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej jest opracowanie jakiegoś planu, strategii i zrationalizowanie środków przeznaczanych w budżecie gminy na zakupy wyposażenia dla OSP a nie likwidacja czy ograniczanie, tylko wprowadzenia we wszystkich jednostkach racjonalnej gminnej gospodarki, wówczas praca takiego zespołu jest zasadna. Zwróciła jednocześnie uwagę na fakt, żeby kwestia ta nie stała się znowu przyczyną do konfliktów tylko wręcz odwrotnie.

Wiceprzewodniczący Rady Bogdan Chmielarczyk stwierdził, że rola straży bardzo się zmieniła gdyż obecnie strażacy udzielają pierwszej pomocy dlatego też należy się zastanowić czy liczba tych wyszkolonych ratowników jest odpowiednia, gdyż są oni pierwsi na miejscu zdarzenia i mają obowiązek udzielenia pierwszej pomocy osobom poszkodowanym a jak wiadomo pogotowie ratunkowe znajduje się dość daleko i ważne jest aby straż dobrze funkcjonowała w tym zakresie ponieważ odpowiedzialność za to ponosi gmina.

Radna Maria Stranz powiedziała, że Rada Gminy otrzymując projekt budżetu uchwała go po rozpatrzeniu, po czym zapytała czy jeżeli komisja o której mowa orzeknie, że należy jeszcze doposażyć jednostki w sprzęt czy wówczas Wójt przygotowując projekt budżetu będzie się na tym opierał i zrealizuje decyzję komisji.

Wójt wyjaśnił, że zadaniem komisji jest opracowanie strategii która następnie będzie wymagała zatwierdzenia przez Radę Gminy i dopiero wtedy na tej bazie będzie można myśleć o zabezpieczeniu środków.

Radna Maria Stranz poprosiła o wskazanie przepisu który stanowi, że uchwalenie tego typu strategii należy do kompetencji Rady Gminy.

Wójt odpowiedział, że jest to dokumenty strategiczny i jak każda inna strategia a więc przykładowo pomocy społecznej jego przyjęcie należy do kompetencji Rady Gminy. Dodał, że ochrona przeciwpożarowa należy do zadań samorządu gminnego.

Radna Maria Stranz potwierdziła, że wie iż zapewnienie bezpieczeństwa publicznego jest obowiązkiem gminy. Zwróciła jednocześnie uwagę na fakt, że większość sprzętu znajdującego się w strażach w tym samochody, budynki nie jest własnością gminy tylko poszczególnych jednostek i zapytała jak to tego faktu odnosiłaby się strategia.

Wójt potwierdził, że w tej chwili z tym sprzętem jest różnie, gdyż 2 straże są zarejestrowane w KRS czyli mogą dysponować sprzętem natomiast jednostka w Bielsku nie powinna mieć na stanie nic, gdyż nie dopełniła tych formalności, a wszystko co finansuje gmina powinno znajdować się w użyczeniu. Inną kwestią jest pozyskanie sprzętu bezpłatnie bez udziału środków z budżetu gminy, gdyż wówczas jednostka jest jego właścicielem i może nim dysponować. W związku z powyższym wszystko zależy od tego w jaki sposób jest on finansowany i przekazywany natomiast zakres dofinansowania określa Rada Gminy a nie straż i to jest podstawowa zasada a strategia ma na to wpływ.

Radna Maria Stranz zapytała także w jakich gminach taka strategia jest opracowana.

Wójt odpowiedział, że nie sugeruje się tym co mają inne gminy, gdyż tutejsza gmina jest samodzielną jednostką i trzeba myśleć o niej a nie o innych dlatego też nie wie gdzie taka strategia jest opracowana bo być może w innych gminach taki dokument nie jest potrzebny gdyż mają one wystarczającą ilość środków na finansowanie staży i mogą robić co chcą. Natomiast jak już wcześniej powiedział jeśli strategia nie zostanie opracowana to będzie kierował się tylko wytycznymi zarządu krajowego OSP w zakresie minimalnych wymagań dotyczących sprzętu i nie zostanie zakupione nic co będzie przekraczało wyposażenie w poszczególnych kategoriach w jakich danej jednostki są ujęte na dzień dzisiejszy.

Radna Maria Stranz zapytała w jakim terminie została by opracowana w/w strategia i czy jeszcze do projektu budżetu.

Zdaniem Wójta wątpliwe jest aby komisja zdążyła ją opracować do czasu przygotowania projektu budżetu gdyż jest to zbyt krótki okres.

Radna Maria Stranz zapytała czy wobec powyższego strategia obejmowałaby rok 2014.

Wójt potwierdził, że w zakresie docelowym tak natomiast to nie znaczy że nie będzie obejmowała roku 2013 gdyż zmiany w budżecie mogą być dokonywane również w trakcie roku tym samym nie ma w względzie problemu.

Radny Sebastian Gonicki odnosząc się do kwestii pozyskiwanego sprzętu zapytał czy jeżeli dana jednostka pozyskiwała lub pozyskuje sprzęt to informuje o tym Wójta a także czy Wójt wie jaki to sprzęt i skąd pochodzi a także czy były takie przypadki gdy p. Wójt odmówił danej jednostce przyjęcia danego sprzętu i powiedział, że gmina nie będzie finansowała jego utrzymania z uwagi na znaczne koszty w tym zakresie. Zapytał także czy miały miejsce sytuacje o których Wójt nie był informowany ewentualnie czy wiedział o sprzęcie który do nas docierał i wyrażał na to zgodę.

Wójt potwierdził, że w większości przypadków jest informowany o tym jaki sprzęt jest pozyskiwany i w tym wypadku nie może na razie wnieść uwag dotyczących wysokich kosztów utrzymania sprzętu ponieważ na dzień dzisiejszy sprzęt pozyskany przez jednostkę w Bielsku są to węże których trwałość jest kilkakrotnie dłuższa niż tych które u nas po 2 latach trzeba wymieniać. Przyznał, że jest to duża praca zwłaszcza że widać że w tej chwili Bielsko od 2-3 lat nie korzysta z dotowanego sprzętu a tylko w Słowikowie i Orchowie jest on uzupełniany, co ma jakiś wpływ na dzisiejsze finanse że można dla pozostałych zakupić więcej z tych środków które zostają dofinansowane z zewnątrz. Dodał, że wniosek do zarządu woj który był w lipcu nie został przez niego złożony z uwagi na fakt iż dotyczył dodatkowego sprzętu.

Radny Sebastian Gonicki przyznał, że w tej chwili trochę nie rozumie wniosku Komisji Rewizyjnej bo jeżeli p. Wójt mówi faktycznie zyskujemy na tym, że dostajemy sprzęt dzięki czemu mamy jakiś zapas środków które możemy rozłożyć na inne jednostki, wiemy o tym sprzęcie który do nas dociera dlatego też w tym momencie jego zdaniem akurat wniosek który stawia Komisja Rewizyjna jest niezasadny, bo chyba sami widzimy że jednostki pozyskując sprzęt wiedzą do czego będą go wykorzystywały i nikt nie bierze sprzętu po to żeby on leżał. Stwierdził, że jeżeli jednostka bierze ten sprzęt czy on jest za darmo czy nie to jest on wykorzystywany w bieżących akcjach a nie kładziony w kącie. Powiedział, że będzie przeciwny przyjęciu w/w wniosku gdyż wychodzi z założenia że Komendanci i Prezesi straży wiedzą co jest w jednostkach potrzebne i to oni powinni decydować o tym co powinno być a czego i brakuje i co jest potrzebne do tego aby móc nieść pomoc osobom poszkodowanym w odpowiedni sposób i my nie powinniśmy raczej wchodzić w kompetencje akurat tych osób, gdyż jego zdaniem są to osoby mające wieloletnie doświadczenie i to nie są jakieś ich kaprysy, że sprzęt jest potrzebny. W związku z powyższym nie powinniśmy chyba raczej ograniczać możliwości pozyskiwania czegoś co dostajemy za darmo dzięki czemu jak mówił p. Wójt możemy później komuś innemu dać pieniądze które na tym oszczędzamy.

Radny Stanisław Zawada stwierdził, że w każdej jednostce z pewnością działa komisja rewizyjna, przewodniczący i jego zdaniem głównie przewodniczący wie co w danej jednostce jest potrzebne i że dany sprzęt jest wykorzystywany lub nie w związku z tym te osoby powinny wnioskować do powiatu jaki sprzęt zakupić a co wycofać.

Wójt zwracając się do przedmówcy wyjaśnił, że z tego co zauważył Przewodniczący Komisji czy Komisja Rewizyjna bada stan stowarzyszenia i finanse które są przez nie pozyskiwane i wydawane a nie funkcjonowanie straży jako takiej. Stwierdził, że to Komendant Gminny, zarząd gminny OSP oraz naczelnicy poszczególnych straży muszą walczyć o sprzęt nadzór nad tym żeby był on sprawny i żeby strażacy mieli wszystkie badania itd. i ważną kwestią jest dobry nadzór nad tymi sprawami w samych strażach. Powiedział, że o zakresie działania danej straży niestety nie może decydować sama jednostka i żądać tym samym że powołania wszystkich brygad chociaż nas na to nie stać. Dodał, że nie widzi przeszkód jeżeli straż pozyska sprzęt we własnym zakresie natomiast jeśli chodzi o środki z budżetu gminy to trzeba się zastanowić jaki będzie zakres finansowania i na ile nas stać w tym względzie.

Komendant Gminny OSP Andrzej Chaliński stwierdził, że gubimy sens powołania komisji, gdyż jej zadaniem nie ma być ograniczanie lecz porządkowanie w tym sensie aby nie dochodziło do zakupu czy pozyskiwania sprzętu który nie jest potrzebny. Powiedział także że słyszał z pewnych źródeł że przypuszczalnie chodzi o łódź która została sprowadzona do Bielska która jest piękna itd. ale na naszym terenie nie będzie wykorzystana, takie opinie do niego dotarły a jej utrzymanie kosztuje. Nadmienił, że wyposażeniem tego typu dysponuje jednostka w Ostrowitach która od lat bierze udział w akcjach na wodach. Powiedział także że jednostka w Gębicach zamierza pozyskać łódź, podczas gdy na naszym terenie mamy dwa jeziora w Orchowie i Szydłowie, gdzie tak naprawdę nie wiadomo kto dotrze szybciej do akcji w razie potrzeby czy Bielsko czy Ostrowite. Stwierdził, że p. Szarganowi należy się chwała za to że tak wiele sprzętu pozyskał w tym m.in. w ostatnim czasie 20 mundurów do akcji gdzie koszt zakupu jednego u nas w Polsce to kwota rzędu ok. 1800 zł, on dostał wprawdzie używane ale są one cały czas dobre, dlatego też z tego tytułu mamy już ogromne oszczędności w Bielsku choć tak jak Wójt zwrócił uwagę nie posiadają one atestu europejskiego ponieważ u nas wymagany jest CNBOP, choć jego zdaniem jest to konfliktowa sprawa pod względem prawnym bo jesteśmy członkami UE a nie konieczne wszystkie certyfikaty są u nas respektowane. Dodał, że podobna sytuacja jest z hydrauliką czy jakimkolwiek innym sprzętem który jednostka posiada gdyż jest to bardzo dobry sprzęt. Natomiast chodzi o sprzęt który nie będzie wykorzystywany lub ewentualnie jeśli jest sprowadzany to żeby przede wszystkim jakby zapewnić naszym jednostkom które są w gminie, natomiast to jest też jakby indywidualna sprawa straży bo nie muszą tego robić. Podsumowując stwierdził, że ma na myśli sprzęt który będzie potem kosztem utrzymania, tylko zabezpieczenie przed kupnem niepotrzebnego sprzętu.

W dalszej części obrad głos zabrał Naczelnik jednostki OSP w Słowikowie Mieczysław Rzyski który poinformował, że jednostka dopełniła wszelkich formalności związanych z rejestracją w KRS dzięki czemu w 2012 udało się jej pozyskać środki z zewnątrz w tym m.in. 5 tys. zł z Warszawy za którą to

kwotę plus środki własne udało się im zakupić drugą piłę motorową i piłę do cięcia metalu i stali, dodał że jest to sprzęt który nie wymaga żadnych przeglądów. Powiedział, że jednostka wystosowała pisma z prośbą o wsparcie do różnych firm i instytucji i dzięki temu Stowarzyszenie Ratujmy Życie ze Słupcy przekazało na ich rzecz deskę ratowniczą, która jest drogim sprzętem drugą torbę medyczną oraz kurtki odbłaskowe używane podczas akcji zaznaczył jednocześnie, że jest to także sprzęt który nie wymaga żadnego wkładu finansowego ani przeglądów w późniejszym czasie. Nadmieniał, że w planach jest także zakup zestawu do tlenoterapii pod warunkiem że zbiorą wymaganą kwotę przy wsparciu sponsorów, gdyż jest to ważne urządzenie mając sprzęt do ratownictwa medycznego, dodał że jest to dość drogi sprzęt ale już na konto straży spłynęła spora kwota, ponadto niektórzy zobowiązali się do przekazania na rzecz straży 1% podatku w przyszłym roku dlatego też jest szansa że w ciągu 2 lat uda się zebrać całą sumę bez żadnych dotacji. Dodał, że w/w sprzęt będzie tylko wymagał wymiany tlenu co powoduje że nie będzie on aż tak drogi w utrzymaniu. Ponadto może on być mało używany ale jest potrzebny dlatego gdyby przyszło do sytuacji że trzeba oddać sprzęt którego jest nadmiar to byłoby to przykre. Powiedział, że jego zdaniem krzywdzące byłoby dla jednostek gdyby miały przekazać pozyskany przez siebie sprzęt komuś innemu a ponadto zniechęciłoby się oni w ogóle do działania.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że dzisiaj ten zespół nie zostanie powołany. Podsumowując dyskusję w temacie stwierdziła, że przedstawiciele OSP raczej wyrażają gotowość do przystąpienia do pracy w tego typu zespole i uważają powyższy wniosek za zasadny. Odnosząc się natomiast do tego kto wchodziłby w skład tego zespołu i na ile lat ta strategia byłaby opracowana powiedziała, że to już są sprawy które pozostają do dalszego uzgodnienia. Stwierdziła jednocześnie, że nie jest tajemnicą że nie ma zgody w jednostkach OSP, gdyż uczestniczyliśmy wielokrotnie w zebraniach i widzieliśmy że są pewne nieporozumienia, konflikty i niepotrzebnie teraz te problemy i zaszłości są przenoszone tutaj, gdyż jak wywnioskowała w wypowiedzi przedstawicieli OSP obecnych na sali opowiadają się oni za powołaniem zespołu jednakże z wypowiedzi Radnych którzy kontaktowali się z p. Szarganem wynika, że jest on częściowo przeciwny temu zespołowi ponieważ odnosi on wrażenie że ten zespół miałby zamiar dokonać zamach na jego poczynania. Wobec powyższego stwierdziła, że jeżeli takie miałyby być działania zespołu to także byłaby przeciwna powołaniu zespołu po to aby unicestwić działalność jednego przedstawiciela straży pożarnej. Zapewniła, że ona to rozumie inaczej i uważa że powołanie zespołu o którym mowa jest jak najbardziej zasadne w celu uporządkowania i doprowadzenia właśnie do wyciszenia i wyjaśnienia pewnych spraw a także do zniwelowania ewentualnych nieporozumień i tych zaszłości które w jednostkach OSP miały miejsce.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Władysław Jakubowski przysłuchując się powyższej dyskusji przyznał, że jest nią zaskoczony ponieważ nigdzie we wniosku Komisji Rewizyjnej nie ma mowy o odbieraniu czegośkolwiek strażom gdyż byłoby to bezprawne. Powiedział, że Rada Gminy także nie ma prawa odbierać niczego strażom które są samodzielnymi organizacjami i nikt we wniosku nawet tego nie podnosił. Dodał, że wniosek dotyczy tego aby było wiadomo jak są wydawane środki z budżetu gminy które są wydawane na wyposażenie tych jednostek i certyfikację sprzętu. Zapytał także czy słuszne jest to że w tym momencie jedna jednostka ma przykładowo 3 rozpiętki dzięki zapobiegliwości komendanta a inna ma tylko jeden. Stwierdził, że wprowadzając taki dokument wszystko będzie rozpisane i poukładane i będziemy wiedzieli która jednostka w danych latach ma certyfikować sprzęt i nie będzie mogła certyfikować 3. Powiedział, że w tej chwili Komisja Rewizyjna nie ma możliwości sprawdzenia tego typu rzeczy a może dojść do sytuacji że jedna jednostka będzie dysponowała sprzętem w ilości 10 sztuk i będzie go certyfikowała a dla drugiej jednostki go nie wystarczy. Zapewnił, że Komisja Rewizyjna nie chce nikomu niczego zabierać, dodając że są zadowoleni z tego że p. Szargan i inni strażacy tak świetnie działają i trzeba im tym samym oddać hold, bo jest to ciężka społeczna praca. Prosił także aby nie wkładano członkom Komisji Rewizyjnej do ust słów które nigdy nie padły, gdyż oni tylko składali wniosek co do środków które są wydawane z budżetu i tylko to ich interesuje, natomiast nie mają prawa decydować o pozostałym sprzęcie który organizacje pozyskują, gdyż są one niezależne w tym zakresie. Podkreślił, że mają prawo domagać się racjonalnego wydawania pieniędzy z budżetu gminy i o to im chodzi.

Radna Maria Stranz odnosząc się do nazwy w/w punktu porządku obrad zapytała czy skoro dotyczy on dyskusji nad wnioskiem to czy członkowie Komisji mają dzisiaj podejmować jakąś decyzję.

Przewodniczący Komisji Oświaty powiedział, że przedmiotowy wniosek zostanie poddany pod zaopiniowanie.

Radna Maria Stranz zapytała także czy strategię będzie opracowywała powołana w tym celu komisja czy zostanie to zlecone do opracowania i gmina za to zapłaci.

Wójt powiedział, że strategię opracuje komisja.

Radna Maria Stranz stwierdziła, że skoro strategia tak jak mówił p. Wójt, ma być uchwalona przez Radę Gminy to rada będzie dyskutowała już nad strategią czy ją uchwali czy nie.

Wójt potwierdził powyższy fakt, ale zaznaczył jednocześnie że ma na to wpływ sposób powołania zespołu.

W związku z powyższym Radna Maria Stranz złożyła wniosek aby p. Wójt powołał komisję która opracuje strategię i wtedy Radni będą nad nią dyskutowali, bo jej zdaniem nie ma potrzeby zwracania się z tym zapytaniem do Rady i prowadzenia ponad godzinnej dyskusji. Przypomniała także że gdy była opracowana strategia GOPS czy rozwoju gminy to Wójt się nie pytał Radnych czy ma ją przygotować tylko została opracowana i formie projektu uchwały przekazana do przyjęcia przez radę.

Wójt stwierdził, że przyjęcie wniosku złożonego przez przedmówczynię będzie dla niego wystarczające do podjęcia dalszych kroków w tym zakresie.

Radny Sebastian Gonicki zwrócił uwagę na fakt, że często widzi ile czasu strażacy poświęcają pracy na rzecz straży na konserwację sprzętu, czego nikt nie liczy, bo tylko mówi się o pieniądzach które są jakimś tam odsetkiem w tej całej działalności straży. Stwierdził także, że ma wrażenie że w sumie wniosek Komisji Rewizyjnej powstał dlatego jak to już zostało powiedziane, że ktoś sprowadził łódź, o której p. Wójt wiedział, gdyż jak informował był przeciwny tylko jednemu wnioskowi, dlatego też w tej chwili dziwi się, że mówimy o tym że będziemy prowadzili racjonalną gospodarkę. Dodał że trzeba było się wcześniej zastanowić czy ta łódź faktycznie jest nam potrzebna i skoro wszyscy o tym wiedzieli to powinno się od razu ustalić jak będzie wyglądała sprawa kosztów jej utrzymania. Zwrócił się także z zapytaniem do Komendanta Gminnego OSP oraz do Prezesa czy faktycznie w tej chwili w jednostkach, jeżeli jest zrobiona inwentaryzacja jest sprzęt który nie jest używany, który nie posiada atestów i leży gdzieś zakurzony.

Komendant Gminny OSP Andrzej Chaliński powiedział, że sprzęt który mają jednostki jest w ciągłym użyciu i lepiej by było żeby we wszystkich jednostkach był on mniej wykorzystywany, szczególnie ma na myśli hydraulikę jednakże musi on być w ciągłej gotowości.

Radny Sebastian Gonicki zapytał także czy mamy sprzęt zbędny.

Komendant Gminny OSP Andrzej Chaliński stwierdził, że w Orchowie na pewno nie.

Radny Sebastian Gonicki zapytał także o pozostałe jednostki. Stwierdził również, że zrozumiałe jest że potrzeby będą zawsze ale dzisiaj dyskutujemy o tym, że mamy zrobić inwentaryzację a jeżeli słyszymy że jest ona zrobiona a sprzęt którym dysponują jednostki jest wykorzystywany i nie ma sprzętu zbędnego to nie wie co ta komisja ma dalej robić a jego zdaniem kolejna strategia nie jest nam potrzebna gdyż jednostki funkcjonowały przez tyle lat i w tym kierunku podążały, że w tym momencie nie potrzebują chyba wydawania dodatkowych pieniędzy na papier i traconego czasu żeby im mówić co mają robić, ponieważ oni wiedzą od lat co mają robić i robią to chyba najlepiej jak potrafią.

Przewodnicząca Rady Janina Nowak odnosząc się do słów przedmówcy zapytała jak wobec tego tłumaczyć gotowość poszczególnych jednostek OSP do utworzenia takiego zespołu.

Przewodniczący Komisji Oświaty Grzegorz Miś także zaznaczył, że przedstawiciele poszczególnych jednostek są za tym żeby taki zespół powołać podobnie jak Komendant Gminny OSP, który także wyraża taką wolę.

Radna Maria Stranz przypomniała, że złożyła wniosek aby to p. Wójt powołał ten zespół.

Przewodniczący Komisji Oświaty powiedział, że członkowie komisji przyjmując w/w wniosek zobowiązują Wójta do podjęcia dalszych czynności związanych z powołaniem zespołu.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Władysław Jakubowski zapytał czy na dzień dzisiejszy kombinezony które zostały przywiezione do Bielska z Holandii ma być użyte w akcji, bo jak wiadomo sprzęt który nie posiada polskiego atestu nie może być wykorzystywany do akcji, co potwierdził Prezes OSP w Bielsku Andrzej Witulski. Wobec powyższego Przewodniczący Komisji Rewizyjnej stwierdził, że właściwie to te kombinezony w tej chwili tylko leżą i cieszymy się że je mamy ale naszych strażaków ten świetny sprzęt nie może chronić.

Komendant Gminny OSP Andrzej Chaliński powiedział, że ten sprzęt może chronić ale potrzebne są atesty.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej zapytał także czy w tej chwili komendant może wysłać strażaków z Bielska w tych kombinezonach, jednak z tego co słyszymy nie może i to jest problem który właśnie musimy rozwiązać w tej sytuacji, ponieważ świetny sprzęt który wszyscy chwalą nie może być użyty w akcji. Następnie zwrócił się z zapytaniem do strażaków co rozbili aby dowiedzieć się czy ten sprzęt można ubrać aby chronił ich chronić.

Komendant Gminny OSP Andrzej Chaliński powiedział, że z rozmowy z p. Szarganem wynika, że są jakby 2 opinie na ten temat, jedna mówi że można korzystać ze sprzętu bo ma on atest europejski, z kolei druga mówi że nie po wymagany jest atest polski.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej stwierdził, że jeżeli komendant nie ma tego na piśmie i jeśli zdecyduje się użyć tego sprzętu w akcji to robi to na własne ryzyko. Zaznaczył, że właśnie o to chodzi z różnego rodzaju sprzętem który jest pozyskiwany z UE.

Zdaniem Komendanta Gminnego OSP certyfikaty UE powinny być w Polsce respektowane.

Radny Ryszard Świątek zastanawiał czy jest sens dalej toczyć tę dyskusję gdyż mija już 1,5 godziny, dodał że Bielsko skupia na sobie całą uwagę. Proponował aby wniosek Komisji Rewizyjnej został odrzucony i ponownie rozpatrzony za 2 miesiące, gdyż jego zdaniem będzie to najlepsze rozwiązanie. Zastanawiał się jednocześnie ile rzeczywiście kosztują te przeglądy łodzi i czy są to aż takie duże koszty że doprowadzą gminę do bankructwa.

Prezes OSP w Bielsku Andrzej Witulski wyjaśnił, że kwestia pozyskiwania sprzętu często wygląda w ten sposób, że decyzję o przyjęciu danego sprzętu trzeba podjąć w ciągu godziny bo wówczas sprzęt trafi gdzie indziej także lepiej go mieć. Problem jest natomiast taki że trzeba byłoby zwoływać posiedzenia Rady Gminy żeby zapytać Radnych o zdanie w tej kwestii co jest w tak krótkim czasie rzeczą wręcz niemożliwą.

Radny Stanisław Zawada zapytał jakie są koszty uzyskania certyfikatów dopuszczających kombinezony do użytku, gdyż jest to sprawa bardzo ważna, ponieważ jest to sprzęt o bardzo długiej żywotności a może te koszty nie byłby takie duże.

Prezes OSP Bielsko odpowiedział, że p. Szargan orientował się w powyższym temacie.

Wiceprzewodniczący Rady Bogdan Chmielarczyk stwierdził, że zajęłaby się tym komisja.

Wójt wyjaśnił, że to zarząd krajowy OSP powinien o tym zdecydować a nie odwrotnie bo to mamy władzę i przedstawicieli w zarządzie powiatowym i wojewódzkim. Zastanawiał się gdzie są ci wielcy politycy którzy powinni to uregulować.

Radny Stanisław Zawada sugerował że należałoby ich tu zaprosić i wówczas zapytać o sens powołania

w/w komisji.

Wobec braku kolejnych zapytań i wniosków Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję w przedmiotowym temacie po czym przystąpił do głosowania nad wnioskiem dotyczącym powołania przez Wójta zespołu do opracowania standaryzacji OSP w Gminie Orchowo co do kategorii oraz wyposażenia podstawowego jednostek operacyjno – technicznych w sprzęt i środki do działań ratowniczych.

Przy 4 głosach "za" i 3 "wstrzymujących" powyższy wniosek został przyjęty.

Następnie Przewodniczący Komisji zarządził 5 minutową przerwę w obradach.

Ad. pkt 6) Informacje dotyczące funkcjonowania punktów przedszkolnych w Szydłowcu, Bielsku, Różannie, Słowikowie, Środowiskowego Ogniska Wychowawczego w Orchowie, Biblioteki Publicznej w Orchowie i Bielsku oraz ich planów pracy na rok 2012.

W związku z nieobecnością przedstawicieli punktów przedszkolnych z Bielska, Szydłowca i Różanny, głos w przedmiotowej kwestii zabrała p. Magdalena Kasprowicz starszy specjalista ds. oświaty, kultury, sportu i organizacji pozarządowych która poinformowała, że działalność punktów przedszkolnych we wszystkich placówkach odbywała się w podobny sposób po czym odczytała sprawozdanie z działalności Zespołu Wychowania Przedszkolnego w Słowikowie za II semestr roku szkolnego 2011/2012 w brzmieniu **załącznika nr 3 do protokołu**.

Następnie plany działania oddziału integracyjnego punktu przedszkolnego w Słowikowie omówiła nauczycielka Renata Goińska. (**załącznik nr 4 do protokołu**)

Głos zabrała także Ewa Matkowska będąca nauczycielką w punkcie przedszkolnym w Słowikowie, która przedstawiła dodatkowo kalendarz uroczystości przedszkolnych do końca grudnia 2012r. (**załącznik nr 5 do protokołu**)

Starszy specjalista ds. oświaty, kultury, sportu i org. pozarządowych Magdalena Kasprowicz dodała, że plan pracy oraz imprez w pozostałych punktach przedszkolnych przedstawia się w podobny sposób i jest prowadzony w ramach realizacji projektu "Przedszkole dla nas". Ponadto w tym roku planowane jest jedno spotkanie integracyjne w formie zabawy andrzejkowej.

Referent ds. profilaktyki i współpracy z młodzieżą Aneta Rybicka w skrócie przedstawiła sprawozdanie z działalności Środowiskowego Ogniska Wychowawczego w Orchowie, w brzmieniu **załącznika nr 6 do protokołu**, zaznaczając że przygotowane przez nią sprawozdanie jest bardzo obszerne, dlatego też jeśli ktoś byłby zainteresowany szczegółami to zaprosiła do odwiedzenia świetlicy gdzie udzieli wszelkich informacji związanych z jej działalnością.

Następnie sprawozdanie z działalności Biblioteki Publicznej Gminy Orchowo w roku 2012 a także jej filii w Bielsku przedstawiła Dyrektor Biblioteki p. Agata Pawlaczyk. Przekazała także bardzo serdeczne podziękowania p. Wójtowi, wszystkim Radnym, Sołtysom a także Dyrektorom szkół i p. Kasprowicz za współpracę z biblioteką oraz za twórcze pomysły. (**załączniki nr 7 i 8 do protokołu**)

W dalszej części obrad Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję w temacie.

Radna Maria Stranz zwróciła się z zapytaniem do p. Anety Rybickiej czy jeszcze w tym roku będzie powtórzona akcja dla dzieci w zakresie bezpiecznego poruszania się po drodze przy udziale policjanta ponieważ znowu zaczynają one jeździć po ulicy na rolkach i deskach.

Referent ds. profilaktyki i współpracy z młodzieżą Aneta Rybicka zapewniła że jak najszybciej skontaktuje się z policjantem i z pewnością taka akcja zostanie powtórzona przy głównych ulicach w Orchowie.

Wobec braku kolejnych zapytań i dyskusji w temacie Przewodniczący Komisji przystąpił do realizacji

kolejnego punktu porządku obrad.

Ad. pkt 7) Opiniowanie projektów uchwał:

1) w sprawie zatwierdzenia taryf na zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków – druk nr 1, (załącznik nr 9 do protokołu)

Z projektem przedmiotowej uchwały zapoznał zebranych Wójt, który powiedział, że poprzednie taryfy obowiązywały od 1 listopada 2011 i były uchwalone na rok dlatego też po roku należy przeprowadzić analizę kosztów funkcjonowania wodociągów i oczyszczalni ścieków co zostało przeprowadzone przez pracowników, dodał że do projektu uchwały załączone są koszty zaopatrzenia w wodę zawarte w tabeli nr 2, koszty odprowadzania ścieków tabela nr 2 i przeprowadzona według tego kalkulacja cen wody z amortyzacją i bez, wprowadzone wszelkie koszty związane z funkcjonowaniem wodociągów i oczyszczalni ścieków oraz propozycje nowych taryf, które będą obowiązywały od 1 listopada 2012r. do 31 października 2013r. Dodał, że koszty funkcjonowania wzrosły, m.in. także z uwagi na fakt, iż kalkulacja cen za wodę uwzględnia także koszty odsetek od kredytów które zaciągnęliśmy m.in. na rozbudowę hydroforni tj. 250 tys. zł gdyż przypadają już pierwsze raty kapitałowe, jak również budowę kanalizacji Orchowo - Osówiec a także w Myślatkowie w kwocie 280 tys. zł. Nadmieniał, że każdy mógł się zapoznać, że przedstawionym kalkulacjami. Powiedział także, że proponowany wzrost wysokości stawek wynosi od 5 do 10 groszy za m³ w poszczególnych taryfach.

Radny Sebastian Gonicki zapytał dlaczego jest taka wysoka produkcja a niska sprzedaż.

Wójt odpowiedział, że tak to wynika z pomiarów prowadzonych na studniach jeśli chodzi o wodę surową a tą która zostaje sprzedana i tak sytuacja wygląda na dzień dzisiejszy.

Podinspektor ds. ochrony środowiska i gospodarki komunalnej Michał Spychalski dodał, że jest to cała ilość wody wyprodukowana przez hydrofornię która obejmuje także wszelkie procesy technologiczne z tym związane czyli płukanie sieci i filtrów dla przykładu podał, że płukanie wody z sieci przy jednym hydrancie których na terenie Orchowa jest kilkadziesiąt trwa nawet do dwóch godzin a biorąc pod uwagę fakt jakie to jest duże ciśnienie ilość wody jaka wówczas spływa jest znaczna.

Radny Sebastian Gonicki przyznał że jest to dla niego zrozumiałe gdyż też się tym częściowo zajmuje, wyraził jednocześnie ubolewanie z powodu faktu, że nie przedstawiono im właśnie szacunkowych wyliczeń ile wody idzie na procesy technologiczne typu właśnie płukanie hydrantów czyli filtrów, bo wówczas mieliby obraz tego co produkujemy, co idzie na proces technologiczny a co nam zostaje i co sprzedajemy gdyż w tej chwili mają tylko ogólny pogląd, a zasadniczym pytaniem jest ile faktycznie wody idzie na procesy technologiczne a ile trafia do naszych odbiorców.

Przewodnicząca Rady Janina Nowak nadmieniła, że w wody korzysta także straż.

Radny Sebastian Gonicki potwierdził, że część wody jak wiadomo idzie na inne sprawy tyłu właśnie straż czy podlewanie.

Podinspektor ds. ochrony środowiska i gospodarki komunalnej Michał Spychalski stwierdził, że problemem jest opomiarowanie hydrantów, gdyż wiąże się to z automatycznym zwolnieniem tego przepływu i zakupieniem dodatkowego dużego wodomierza, gdyż nie mają takiego na stanie, dodał że można przyjąć jedynie szacunkowe dane.

Radny Sebastian Gonicki powiedział, że właśnie o takie szacunkowe wartości chodzi aby był mniej więcej obrad tego jaka to faktycznie jest ilość tej wody.

Podinspektor ds. ochrony środowiska i gospodarki komunalnej Michał Spychalski dodał, że w chwili obecnej nie dysponuje takim danymi ale może je przygotować na sesję.

Radna Maria Stranz odnosząc się do kosztów odprowadzania ścieków ujętych w tabeli nr 1

stwierdziła, że tam są z pewnością wliczone pozostałe koszty eksploatacyjne czyli te 90 tys. zł które zostało z kar natomiast wiemy że to zostało zmniejszone o całe 36 tys. zł po czym zapytała czy nie warto byłoby wprowadzić już tych aktualnych kwot.

Wójt odpowiedział, że jest to roczna kalkulacja.

Radna Maria Stranz zapytała czy koszty mamy pokazane na półroczu.

Podinspektor ds. ochrony środowiska i gospodarki komunalnej Michał Spychalski odpowiedział, że koszty obejmują cały rok.

Radna Maria Stranz zwróciła się z zapytaniem do p. Skarbnik czy są to plany na początek roku

Skarbnik Anna Błaszczyk odpowiedziała, że są to plany na 30.06.2012r.

Radna Maria Stranz powiedziała, że to było w lipcu czy w sierpniu i można to było już ująć co trochę inaczej obrazowałoby dla nich koszty.

Wójt wyjaśnił, że nie może to być z budżetu bo jest naliczane za 7 miesięcy a uchwała jest podejmowana na rok, dlatego też kalkulowany jest cały rok a nie tak jak wychodzi to z budżetu.

Podinspektor ds. ochrony środowiska i gospodarki komunalnej Michał Spychalski dodał, że taryfy musiałyby obowiązywać 7 miesięcy jakbyśmy nie ujęli całości.

Radna Maria Stranz zwróciła także uwagę że w tabeli nr 2 w usługach remontowych wystąpił błąd pisarski gdyż zamiast kwoty 9 393, 67 zł powinna być 9 399,67 zł gdyż tak wynika z wykonania budżetu za ubiegły rok, dodała że podliczenia są prawidłowe. Przypomniała także że w ubiegłym roku kalkulacja wynosiła 184 411 m3 zużycia wody w tym roku jest to 167 512 m3 czyli nastąpiło znaczne obniżenie podobnie jak w zakresie zużycia wody dlatego też zapytała czy w tej chwili sprzedajemy tak mało wody, co potwierdził Podinspektor ds. ochrony środowiska i gospodarki komunalnej Michał Spychalski. Radna Maria Stranz zapytała także co wobec tego było powodem że wówczas sprzedaż była taka duża.

Podinspektor ds. ochrony środowiska i gospodarki komunalnej Michał Spychalski stwierdził, że jego zdaniem wynika to z oszczędności ze strony mieszkańców, gdyż jak widać maleje sprzedaż jak i produkcja.

Radna Maria Stranz zwróciła uwagę na fakt, iż wygląda na to, że maleje sprzedaż a wzrastają koszty utrzymania co wiąże się z ciągłymi podwyżkami cen wody. Dodała, że podobnie jak Radny Sebastian Gonicki który ją ubiegł miała zamiar prosić o to aby pokazano im ile tej wody faktycznie zużywa się na inne cele nie związane ze sprzedażą. Przypomniała również, że taki wniosek złożyła już w ubiegłym roku w momencie przyjmowania poprzedniej uchwały. Wnioskowała także aby projekcje budżetu ujęte zostały środki na zakup wodomierzy które miały zostać zainstalowane w urzędzie i w świetlicach podczas gdy takie wydatki nie są zaplanowane. Stwierdziła, że takie działania doprowadziłyby do jasnej sytuacji żeby oni faktycznie wiedzieli ile wody przeznacza się na płukanie a ile rzeczywiście nam ucieka.

Wójt powiedział, że szuka rozwiązań w tym zakresie, dlatego też z uwagi na konieczność wymiany większości przyłączy wykonanych przed rokiem 70-tym i po doświadczeniach że dopiero jak woda rzeczywiście się ukaże można stwierdzić, że potrzebny jest remont, w przyszłości studzienki montowane będą na początku działki, gdyż taka jest w tej chwili możliwość, co ułatwi do niej dostęp a także wyeliminuje przypadki lewych przyłączy, bo tak naprawdę w chwili obecnej nie ma możliwości sprawdzenia faktycznych kradzieży wody. Dodał, że nie są to duże koszty. Zwrócił także uwagę na fakt że przy braku środków i sił do analizy i kontroli przypadków kradzieży wody nie jest łatwe do potwierdzenia. Nadmieniał również, że dzisiaj już powinno być zwiększone zatrudnienie w zakresie obsługi oczyszczalni ścieków. Powiedział także, że z analizy zużycia wody wynika że zawsze największe straty odnotowywano w Orchowie ale także w Słowikowie gdzie trudno jest utrzymać właściwe parametry mętności żelaza konieczne jest bardzo częste płukanie sytuacja nie rozwiąże się

dopóki nie połączy się tej sieci z Orchowem, jednakże jak podkreślił minimalna eksploatacja tego wodociągu jest możliwa. Dodał także że w tej chwili w Bielsku pojawił się problem z właściwą mętnością żelaza i być może konieczna będzie wymiana jednego odżelaziacza w którym wyniki są bardzo złe, dlatego też płukania na tej sieci również są znaczne. Powiedział także, że istnieje ewentualność aby wcześniej czy później przyłączyć Bielsko do Orchowa chociaż to może nie zabezpieczyć ciśnienia, dodał że gdyby udało się jeszcze połączyć Różannę z Bielskiem to można było by również w ogóle wyłączyć Bielsko, jednakże na razie trzeba rozwiązać sprawę Słowikowa po zakończeniu której będzie można myśleć o innych zadaniach. Jego zdaniem docelowym działaniem które wyeliminuje kradzieże będzie uruchomienie studzienek wodomierzowych na początku działek podobnie jak w przypadku kanalizacji, gdyż zadaniem gminy jest doprowadzenie ostatniej studzienki do granicy działki a pozostała część zadania należy do właściciela nieruchomości. Nadmienił, że temat ten będzie m.in. przedmiotem dyskusji podczas spotkania które odbędzie się za dwa dni w sali DSiK. Odnosząc się do kwestii opomiarowania pomieszczeń świetlic i urzędu nie widzi przeszkód żeby to wykonać jednakże będzie się to wiązało z kosztami podczas gdy żadnego zysku z tego tytułu nie odnotujemy, będziemy natomiast mieć wiedzę ile tej wody zużywamy, bo też trzeba będzie z budżetu pokryć wydatki z tym związane.

Przewodnicząca Rady pytała jakie to mogą być koszty.

Przewodniczący Komisji Oświaty był zdziwiony faktem, że wodomierzy nie ma we wszystkich budynkach gdyż w świetlicy w Orchówku wodomierz jest zamontowany.

Wójt powiedział, że są założone ale nie wszędzie.

Radny Sebastian Gonicki odnosząc się do stwierdzenia, że jesteśmy samorządem i powinniśmy faktycznie brać pod uwagę to co jest u nas ale jego zdaniem należałoby zwrócić uwagę na zapis zawarty w powyższym projekcie uchwały który dotowanie stawki warunkuje stałym meldunkiem. Poinformował, że podobna sytuacja miała miejsce w gm. Powidz gdzie jedna z osób złożyła odwołanie w tym zakresie i już zgodnie z wyrokiem WSA stały meldunek nie jest warunkiem do tego aby móc dotować daną osobę, w następstwie czego nastąpiło wstrzymanie uchwały a stawki wróciły z poprzedniej uchwały. W związku z powyższym radził aby przed podjęciem tejże uchwały zastanowiono się nad zmianą tego zapisu ze stałego meldunku na jakieś stałe zamieszkiwanie z uwagi na to że możemy mieć podobną sytuację, gdyż podnosimy stawkę która najbardziej uderza w osoby które nie mieszkają u nas a mają jedynie działki letniskowe a ponoszą wyższe koszty z tym związane a jak wiadomo także płacą wyższe podatki. Przestrzegając przed sytuacją w której ktoś wystąpi z wnioskiem do WSA, który wstrzyma nam uchwałę i wskaże inny sposób rozwiązania tej sytuacji z dotacją, dlatego też trzeba uczyć się także na błędach innych i skorzystać z tego żeby z nikim się potem nie sądzić. Dodał również, że wstrzymanie uchwały i związane z tym w momencie niezbyt poprawne naliczanie opłaty za pobór wody będzie wiązało się później z tym, że jeżeli NSA utrzyma ten wyrok, osoba będzie mogła wystąpić o zwrot nadpłaconej części. W związku z powyższym aby nie narobić sobie niepotrzebnych problemów dobrze byłoby to rozważyć.

Wójt powiedział, że zwrócił uwagę na fakt że taka sytuacja miała miejsce w Powidzu pracownikowi którzy przygotowywał powyższy projekt uchwały, jednak pracownik stwierdził, że nasza uchwała była inna, natomiast odpowiedzialność poniesie pracownik gdyż on kazał tą sprawę przeanalizować, bo dobrze wie jak to było w Powidzu.

Radny Ryszard Świtek zastanawiał się czy ma sens mówienie o studzienkach na przyłączy wodociągu który jest posadowiony na głębokości ok. 1,2 – 1,5 m, a grunt wokół otoczenia tej działki jest uwodniony i mógłby pojawić się problem zimą. Pytał także o koszty budowy takich studzienek, gdyż środki na ten cel pochodziłyby w całości z budżetu gminy.

Wójt odpowiedział, że z informacji uzyskanych od pracownika wynika, że jest to koszt 1 tys. zł, jednakże chciałby zobaczyć jak taka studzienka funkcjonuje w ciągu roku, stwierdził również że przy realizacji nowych inwestycji dobrze byłoby takie studzienki zamontować gdyż wyeliminowałoby to wszelkie kradzieże, a ułatwiłoby do nich dostęp, ponieważ z doświadczenia wynika, że przykładowo przyłącza znajdują się pod szambem lub pod schodami, co uniemożliwia bezpośredni dostęp i wymaga

sporych prac.

Radny Sebastian Gonicki odpowiadając na pytanie Radnego Ryszarda Świtka dotyczące kosztów studzienek powiedział, że przykładowo w Powidzu jest to kwota od 3 do 5 tys. zł w zależności od technologii wykonania tej studzienki. Potwierdził, że pomysł jest dobry bo faktycznie ułatwia to dostęp i odczyt inkasentowi, gdyż nie zawsze szczególnie na działkach letniskowych gdzie ten pobór jest sezonowy zastanie on tą osobą a gdy studzienka znajduje się przed posesją odczytuje stan licznika, wystawia fakturę i nie ma takich zaległości w płatnościach, gdyż czasami na tych działkach rekreacyjnych są to nie małe sumy tym bardziej że stawka za wodę w tym przypadku jest wyższa. Kolejną sprawą jest faktycznie możliwość wyeliminowania kradzieży wody, gdyż podłączenie lewego przyłącza jest możliwe tylko na działce a więc tym samym właściciel kradłby swoją własną wodę a nie naszą. Stwierdził także, że słusznie Radny Ryszard Świtek zauważył, że problem pojawia się zimą kiedy studzienki zamarzają i wówczas pojawia się problem kto ma go rozwiązać bo jeśli gmina jest właścicielem studzienki to jej zadaniem jest jej zabezpieczenie przez przemarzaniem natomiast jeżeli on by była po stronie właściciela to wtedy on by za to odpowiadał. Dodał, że jeżeli studzienka przemarznie i awaria będzie przed licznikiem to za całą wodę która spłynie do ziemi zapłaci gmina za licznikiem wiadomo nas już to nie interesuje. Przyznał, że faktycznie studzienka ułatwia pracę inkasentom w zakresie poboru i rozliczania wody szczególnie na działkach letniskowych i w tym wypadku jest to dobry pomysł, bo stałego mieszkańca zastanie się w domu. Dodał, że nielegalny pobór wody zawsze można sprawdzić każąc odkręcić wszystkie punkty i patrząc czy kręci się licznik.

Wójt powiedział, że na razie prowadzona jest analiza sytuacji i techniki na jaką może sobie pozwolić, bo również są studzienki ocieplane, gdyż mają wkłady styropianowe wkładane od góry i wówczas są droższe oraz takie do których wkłady można wsuwać na okres zimowy. Dodał, że w chwili obecnej brane są pod uwagę różne rozwiązania.

Podinspektor ds. ochrony środowiska i gospodarki komunalnej Michał Spychalski nadmienił, że warunki które są wydawane na przyłącze określają, że to mieszkaniec ma we własnym zakresie zabezpieczyć wodomierz, dlatego też nie będzie to naszym problemem.

Zdaniem Wójta jeśli dojdzie do rozmrożenia na działkach a właściciel przyjedzie dopiero po jakimś czasie to i tak nie zapłaci za wodę która spłynie i to nadal będzie problem gminy.

Przewodnicząca Rady powróciła do sprawy którą poruszył Radny Sebastian Gonicki i zapytała czy nie należałoby się jednak zastanowić nad preredagowaniem powyższego projektu uchwały.

Wójt wyjaśnił, że w Powidzu jest inaczej, gdyż jedna uchwała określa wysokość taryf natomiast druga mówi o dotacji do wody, po czym przytoczył stosowne zapisy z tejże uchwały.

Przewodnicząca Rady zapytała czy wobec powyższego w naszym wypadku takiego niebezpieczeństwa że jeżeli ktoś się odwoła to będzie uznane nie ma.

Wójt przyznał, że tego nie wie jednakże uchwała która była podjęta w Powidzu była inaczej sformułowana niż nasza.

Radny Sebastian Gonicki zaznaczył jednak, że chodzi głównie o to, że sąd twierdzi, że warunkowanie dotacji do cen wody stałym meldunkiem jest dyskryminacją mieszkańców którzy nie przebywają na naszym terenie na stałe. Dodał, że w tej chwili w uchwale Rady Gminy Powidz jest zapis dotyczący stałego zamieszkiwania więc taka osoba musi im udowodnić że stale przebywa na terenie gminy czyli po prostu uczestniczy w jej życiu.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że powyższa uchwała nie przewiduje jako takiej dotacji jednakże stawki są różne więc w zasadzie wychodzi na to samo.

Radny Sebastian Gonicki dodał, że wobec powyższego ten letnik będzie płacił tą wyższą stawkę. Powiedział, że w Powidzu właśnie były zastrzeżenia pod kątem tego że dlaczego osoba która nie jest zameldowana na stałe na terenie gminy ma płacić w związku z tym inną stawkę opłat za wodę.

Zdaniem Radnej Marii Stranz obowiązuje równość konstytucyjna i podobnie jak kiedyś rozpisano podatek od nieruchomości i zostało to uchylone, gdyż wskazywano że jest równość konstytucyjna i także w tym przypadku nie powinno tak być. Zapytała także kim są pozostali odbiorcy sklasyfikowani w grupie II.

Wójt odpowiedział, że głównie są to odbiorcy prowadzący działalność gospodarczą a także odbiorcy z działek letniskowych.

Przewodnicząca Rady proponowała jednak aby do sesji zastanowiono się nad tym brzmieniem zapisu w/w projektu uchwały i ewentualnie dokonano zmian abyśmy mieli pewność że nie podejmujemy czegoś co może być za chwilę zaskarżone.

Wójt dodał, że fakty są też takie że w ubiegłym roku Wojewoda tego nie zakwestionował.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że wówczas nikt się nie odwołał.

Wójt przyznał, że być może w związku z sytuacją jaka miała miejsce w Powidzu, podejście Wojewody do tej kwestii będzie teraz inne.

Radny Sebastian Gonicki stwierdził, że czasami trzeba dmuchać na zimne bo ich przypadek nie był prosty, ponieważ pobierali opłaty za wodę na podstawie jednej stawki a tu nagle uchwała zostaje wstrzymana przez co trzeba było wrócić do poprzednich stawek. Dodał, że w tym momencie jest jeszcze pytanie co dalej bo jeżeli NSA podtrzyma stanowisko WSA, to rodzi się pytanie o zasadność pobierania tej opłaty gdyż część ludzi z pewnością będzie wnioskowała o zwrot tej kwoty, a musieli się cofnąć do uchwał z 2010 a od tego czasu stawka bardzo dużo się różniła, a więc istnieje ryzyko, że jeżeli decyzja sądu będzie prawomocna wnioski o zwrot opłat będą a są to niemałe kwoty z uwagi na fakt, iż na przestrzeni tych paru lat wysokość stawki za pobór wody wzrosła o 40%.

Radny Ryszard Świtek zapytał czy stawka podatku VAT za pobór wody jest jednakowa w całej Polsce.

Wójt potwierdził, że jest to jednakowa stawka i wynosi 8%.

Wobec braku kolejnych pytań i dyskusji w temacie Przewodniczący Komisji przystąpił do głosowania nad przyjęciem powyższego projektu uchwały, z zastrzeżeniem aby dokonano zapisów dotyczących definicji określających stawki zawartych w w/w projekcie uchwały.

Radna Maria Stranz przypomniała także, iż wnioskowali aby na sesji została podana przybliżona ilość wody jaka wykorzystywana jest do płukania sieci.

Wobec braku kolejnych pytań i dyskusji w temacie Przewodniczący Komisji poddał w/w projekt uchwały pod głosowanie.

W głosowaniu głosy rozłożyły się następująco: 1 głos „za”, 1 „przeciw” oraz 4 „wstrzymujące” w obecności 6 członków Komisji.

**2) w sprawie ustanowienia ograniczonego prawa rzeczowego – służebności przesyłu na nieruchomościach stanowiących własność Gminy Orchowó - druk nr 2,
(załącznik nr 10 do protokołu)**

Wójt poinformował, że w niniejszej sprawie ENERGA – OPERATOR S.A. z siedzibą w Gdańsku, Oddział w Kaliszu, Rejon Dystrybucji w Słupcy, zwrócił się z prośbą o wyrażenie zgody na umieszczenie przyłącza napowietrznego nad działką nr ewid. 363/3 dla zasilania w energię elektryczną budynków mieszkalnych na działkach o nr ewid. 335/5 i 335/6 w miejscowości Bielsko. Zgoda na umieszczenie przedmiotowych przyłączy napowietrznych zostanie wyrażona pod warunkiem ustanowienia odpłatnej służebności przesyłu. W wyniku ustaleń podjęto decyzję że będzie to

służebność odpłatna podjęcie przedmiotowej uchwały jest konieczne aby można było sporządzić akt notarialny.

Radna Maria Stranz zapytała kto ponosi koszty związane ze sporządzeniem aktu notarialnego.

Wójt odpowiedział, że wnioskodawca czyli w tym wypadku energetyka.

Wobec braku kolejnych pytań i dyskusji w temacie Przewodniczący Komisji poddał w/w projekt uchwały pod głosowanie.

Przy 6 głosach „za” w obecności 6 członków Komisji powyższy projekt uchwały został jednogłośnie zaopiniowany pozytywnie.

3) w sprawie ustanowienia ograniczonego prawa rzeczowego – służebności przesylu na nieruchomościach stanowiących własność Gminy Orchowo – druk nr 3, (załącznik nr 11 do protokołu)

Wójt poinformował, że istnieje konieczność wprowadzenia zmiany w uchwale która była już podejmowana w marcu tego roku z uwagi na zmianę zapisu w § 1, gdyż należało wpisać, że służebność będzie ustanowiona na rzecz ENERGIA – OPERATOR Spółka Akcyjna z siedzibą w Gdańsku a nie tak jak to zostało zapisane w poprzedniej uchwale ENERGIA – OPERATOR oddziału w Kaliszu. Ponadto Radni otrzymali w dniu dzisiejszym poprawiony projekt uchwały gdyż w par §2 wystąpił błąd pisarski ponieważ zostały w nim ujęte działki z innej uchwały a prawidłowy zapis powinien brzmieć „w/w działek”.

Wobec braku pytań i dyskusji w temacie Przewodniczący Komisji poddał w/w projekt uchwały pod głosowanie.

Przy 6 głosach „za” w obecności 6 członków Komisji powyższy projekt uchwały został jednogłośnie zaopiniowany pozytywnie.

4) w sprawie wyrażenia zgody na zmianę treści umowy sprzedaży lokalu mieszkalnego z dnia 14 listopada 2008 roku, Repertorium A numer 9656/2008, dot. lokalu mieszkalnego nr 8/1, znajdującego się w budynku położonym na działce nr ewid. 120, zlokalizowanej w m. Rękawczynek w Gminie Orchowo – druk nr 4, (załącznik nr 12 do protokołu)

Wójt powiedział, że powyższy projekt uchwały został przygotowany przez Radcę Prawnego, gdyż zlecił zakończenie procesu związanego z uregulowaniem sprawy sprzedaży działki w Rękawczynie, która została sprzedana z budynkiem który w rzeczywistości znajdował się na innej działce. Przypomniawszy, że kwestia ta była już wcześniej poruszana, a wobec faktu, że została uregulowana sprawa własności działki na której faktycznie położony jest budynek podjął decyzję aby dokonać zmian na koszt gminy. Dodał, że obecni właściciele nieruchomości podpisali protokół, że nie będą wnosić żadnych innych roszczeń, choćby z tego powodu że powierzchnia działki na której znajduje się budynek jest 2 razy mniejsza od tej którą kupili. Przypomniawszy, że w 2002 została sporządzona wycena 3 lokali mieszkalnych z których tylko jeden został sprzedany, dodał że wówczas były to bardzo niskie kwoty. Powiedział także, że jest to już ostatnia sprawa z poprzednich lat która pozostała do uregulowania, w związku z powyższym wnioskował o podjęcie przedmiotowej uchwały.

Radna Maria Stranz zapytała jak była wówczas cena za sprzedany lokal.

Wójt odpowiedział, że była to kwota ok. 6 tys. zł

Radna Maria Stranz zapytała także jaką kwotę osoby te będą chciały w tej chwili.

Wójt wyjaśnił, że zgodnie z podpisanym porozumieniem osoby te nie będą dochodziły żadnych innych roszczeń, wnioskiem natomiast tylko o uregulowanie sprawy w sądzie.

Radny Sebastian Gonicki zapytał jakie będą szacunkowe koszty związane z uregulowaniem powyższej sprawy.

Wójt odpowiedział, że sprawę musi rozstrzygnąć sąd i na chwilę obecną nie jest w stanie określić jakie to będą koszty. Dodał, że w imieniu tych osób wniosek do sądu skieruje nasz radca prawny a gmina pokryje koszty z tym związane.

Wobec braku kolejnych pytań i dyskusji w temacie Przewodniczący Komisji poddał w/w projekt uchwały pod głosowanie.

Przy 6 głosach „za” w obecności 6 członków Komisji powyższy projekt uchwały został jednogłośnie zaopiniowany pozytywnie.

**5) w sprawie nadania nazw ulicom we wsi Mlecze w gminie Orchowo – druk nr 5,
(załącznik nr 13 do protokołu)**

Na wstępie głos zabrał Wójt Teodor Pryka, który poinformował, że przystąpienie do procedury nadania nazw ulic, jest niezbędne z uwagi na fakt, że mamy coraz więcej terenów rekreacyjnych. Zaznaczył jednocześnie, że na Mleczach jest to najmniej problematyczna sprawa gdyż mieszkańców jest tam bardzo mało, bo tylko 5 zabudowań, natomiast kolejną miejscowością jest Szydłowiec, która jest już znacznie większa. Powiedział, że często dochodzi do tego, że część z tych mieszkańców chciałaby się zameldować i zamieszkiwać te tereny co w przypadku braku nazw ulic jest sprawą problematyczną. Po drugie znalezienie potem takiego mieszkania również przy eksploatacji wodociągu nie jest łatwo, bo przy umowach dysponujemy tylko numerami działek a nie posiadłości. Nadmieniał, że chcą to wykonać jak najniższym kosztem. Dodał, także że odbyło się w tej sprawie spotkanie z mieszkańcami których nie ma dużo. Odnosząc się do kwestii wymiany dowodów osobistych powiedział, że wydawane są one bezpłatnie trzeba tylko we własnym zakresie zrobić zdjęcia. Natomiast kwestia wymiany praw jazdy i dowodów rejestracyjnych wygląda w ten sposób, że zgodnie z wyjaśnieniami w tym zakresie jest możliwe podpisanie stosownego porozumienia ze starostwem powiatowym na podstawie którego gmina zostanie obciążana kosztami związanymi z wymianą tych dokumentów aby mieszkańcy nie ponosili żadnych kosztów z tego tytułu za wyjątkiem oczywiście wizyty w starostwie w celu dostarczenia wymaganych dokumentów i zdjęć. Dodał, że rozpatrywano także możliwość zwrotu mieszkańcom kosztów poniesionych w związku z wymianą dokumentów w formie umorzenia podatku jednakże po rozmowach skoro jest taka możliwość wybrano formę porozumienia ze starostwem.

Następnie głos zabrał Sekretarz Gminy Grzegorz Matkowski który poinformował, że mieszkańcy z tą propozycją nazw ulic wstępnie się zapoznali. Powiedział, że w zasadzie jeśli chodzi o ulice w takich terenach typowo rekreacyjnych na tych nowo wydzielonych działkach nazewnictwo ich bezpośrednio nie dotyczy i nawet nie specjalnie zabierali głos w tej sprawie natomiast z racji charakteru tego terenu a więc rekreacyjnego wskazane jest aby były to takie nazwy które nawiązują do wypoczynku, walorów przyrodniczych czyli np. te nazwy wywodzą się od nazw drzew którymi później można te ulice obsadzić. Dodał, że przyświecała im także taka propozycja, z uwagi na fakt, że tych turystów mamy coraz więcej, aby główne ulice zwłaszcza te w kierunku Orchowa, Suszewa jak i Wysokiego Mostu każdemu przyjezdnemu od razu coś sugerowały dlatego też w stosunku do ulicy nr 1 która oznaczona jest jako Leśna proponuje się aby była to ul. Orchowska co wskazywałoby że kierując się nią dojedzie się do centrum gminy lub do Osówca. Nadmieniał, że mieszkańcom tego odcinka nie spodobała się propozycja nazwania jej Linowiecką. Podobnie wygląda kwestia ul. Suszewskiej czy Wysokiego Mostu, gdyż jest to nazwa która utkwiała w głowach mieszkańców i większość wie gdzie się znajduje. Dodał, że są to propozycje do rozważenia. Odnosząc się do kosztów, które gmina mogłaby pokryć w stosunku do mieszkańców, nadmieniał, że niestety nie wchodzi w to koszty zdjęć tych osób, wstępnie wyliczono że koszt wymiany praw jazdy i dowodów rejestracyjnych wszystkich mieszkańców to kwota rzędu 2 - 2.5 tys. zł. Powiedział, że odbyłoby się to na zasadzie o której informował Wójt, co jest dopuszczalne gdyż takie przykłady są, poza tym byłaby to najbardziej przejrzysta forma refundacji tych kosztów. Stwierdził, że należy także zdawać sobie sprawę z tego że w związku z nadaniem nazw ulic trzeba byłoby je oznaczyć, co przy najprostszych tablicach i najtańszych kosztach łącznie ze słupkami stanowiłoby kwotę w granicach 4,5 tys. zł, przyjmując 2

tabliczki na każdą ulicę plus słupki. Jeśli natomiast chcielibyśmy przyjąć dodatkowo oznaczenia nazwy miejscowości herbem to z pewnością byłaby to wyższa kwota. Powiedział, że podejmując przedmiotową uchwałę trzeba zdawać sobie sprawę że może nie od razu ale w jakimś krótkim okresie czasu także należałoby te tablice zakupić. Nawiązując do nazewnictwa stwierdził, że z pewnością duże znaczenie ma tutaj także jakieś bezpieczeństwo publiczne bo przy takim dużym zagęszczeniu tych ulic a okazuje się, że dopiero z mapy widać, że tych ulic jednak trochę tam jest, należałoby właśnie chociażby ze względu na dojazd karetki pogotowia czy policji te nazwy ulic tam nadać. Następnie zwrócił się zapytaniem do Radnych jak odnoszą się do propozycji aby ulicę nr 1 zamiast Leśnej które nie ma specjalnie leśnego charakteru gdyż dopiero jakby poza miejscowością w kierunku Linowca tego lasu jest dużo, wskazać jako Orchowską co jednak byłoby pomocne dla przyjezdnych.

Wiceprzewodniczący Rady Bogdan Chmielarczyk poparł powyższą propozycję twierdząc że we wszystkich większych miejscowościach taką zasadę się stosuje.

Radny Ryszard Świtek odnosząc się do faktu, że jest to główna droga którą można dojechać w kierunku Orchowa także opowiedział się za powyższą propozycją. Zapytał jednocześnie kto jest pomysłodawcą powyższych nazw.

Sekretarz Gminy przyznał, że ponieważ są to jego propozycje zaznaczając jednocześnie, że pomocą służył mu także mieszkaniec Mlecze p. Kazimierz Lewandowski.

Wójt dodał, że na ul. Brzozowej znajdują się drzewa natomiast na pozostałych nie ma żadnych drzew.

Sekretarz Gminy dodał, że gmina co roku dokonuje nasadzeń drzew więc to jest bardzo dobry moment na to właśnie aby urozmaicić te ulice, natomiast też taką praktyką jest to aby w pewnych dzielnicach skupiać ulice przykładowo określonych nazw autorów. Radny Ryszard Świtek przyznał, że oczywiście nie podlega to dyskusji.

Wójt dodał, że ul. Świerkowa też jest bo świerki są obok.

Radny Ryszard Świtek pytał czy może w tym sołectwie są osoby zasłużone i zapisane w historii.

Sekretarz Gminy Grzegorz Matkowski wyjaśnił, że z racji tego, że jest to teren typowo rekreacyjny, to jego sugestia aby nadane nazwy kojarzyły się z wypoczynkiem.

Radna Maria Stranz zapytała kto przedkłada przedmiotowy projekt uchwały gdyż nie ma na nim żadnej pieczętki ani podpisu.

Powyższa niedopatrzenie powstało z uwagi na fakt, iż nie została dostarczona Radnym druga strona projektu uchwały na której znajdowały się podpisy Rady Prawnego oraz Wójta wnioskodawcy w/w projektu. Błąd powstał przy wykonywaniu kserokopii dokumentów. Brakująca strona została Radnym dostarczona.

Radna Maria Stranz jeszcze raz zapytała czy gmina ma pokryć koszty wymiany praw jazdy oraz dowodów osobistych.

Wójt odpowiedział, że nie musi ale wtedy obciążymy nimi mieszkańców.

Radna Maria Stranz zapytała także czy w tej kwocie 2 tys. zł o której wspominał Sekretarz są tylko i wyłącznie mieszkańcy naszej gminy.

Wójt potwierdził powyższy fakt dodając że nikt więcej nie jest na tym terenie zameldowany.

Radna Maria Stranz zapytała czy mieszkańcy chcą aby tym ulicom nadano nazwy.

Sekretarz Gminy powiedział, że nadanie nazw ulicom jak wiadomo wiąże się z kosztami które ewentualnie możemy zrefundować ale także z kosztami których niestety nie możemy pokryć.

Natomiast jak podkreślił akurat tam się tak składa że przynajmniej połowa mieszkańców tej miejscowości w jakiś sposób skorzystała na uchwaleniu planów miejscowych i wydzieleniu działek, więc jakby nie wnosili protestów, nadmieniał, że oczywiście nikt nie chce ponosić dodatkowych kosztów.

Radna Maria Stranz proponowała aby to mieszkańcy pokryli koszty wymiany dokumentów, dodając że nie wyraża zgody na pokrycie ich przez gminę. Zapytała także czy te wszystkie ulice którym mają być nadane nazwy są faktycznie drogami gminnymi i żadna nie jest prywatna.

Wójt wyjaśnił, że główne ulice Orchowska i Suszewska to drogi powiatowe natomiast pozostałe są gminne.

Sekretarz Gminy nadmieniał, że teoretycznie za zgodą właściciela można także nadać nazwę drodze wewnętrznej.

Przewodniczący Komisji Oświaty stwierdził, że należy rozumieć że konsultacje z mieszkańcami były przeprowadzone i wszystko jest ustalone żeby później się nie okazało że mieszkańcy o tym nie wiedzą.

Wójt wyjaśnił, że na spotkaniu były obecne 3 rodziny z 5 pięciu tam mieszkających.

Radna Maria Stranz zapytała czy wobec tego pozostałe rodziny wiedzą i tym czy mają ponosić koszty.

Wójt powiedział, że byli zawiadomieni pisemnie o spotkaniu.

Radna Maria Stranz zapytała czy wyrazili zgodę że będą.

Wójt wyjaśnił, że nie musieli wyrażać zgody, dodał że odbyły się konsultacje podczas których mogli wnieść swoje uwagi.

Radna Maria Stranz zapytała czy wynika z tego że oni sami będą ponosić koszty związane z wymianą dokumentów.

Wójt wyjaśnił, że kiedy 2-3 lata temu był temat Szydłowca i kwestia kosztów związanych z wymianą dokumentów mówił, że poniesie je gmina.

Radna Maria Stranz pytała czy było to także mówione na Mleczach.

Wójt powiedział, że mieszkańcy pytali kto poniesie koszty.

Radna Maria Stranz zapytała jaką odpowiedź wówczas otrzymali.

Wójt wyjaśnił, że mówił iż wymiana dowodów osobistych jest darmowa natomiast w kwestii dowodów rejestracyjnych nie było wtedy jeszcze wiadomo jak ta kwestia zostanie rozwiązana czy w formie umorzenia, gdyż nie było jeszcze wyjaśnione że można to zrobić w formie porozumienia z powiatem.

Przewodniczący Komisji Oświaty stwierdził, że jak ktoś ma kilka pojazdów to będą to duże koszty.

Wójt odpowiedział, że przygotowano stosowne wyliczenia kto ma ile pojazdów, dodał że w przypadku Mlecze sprawa będzie prostsza gdyż jest tam tylko 5 posiadłości gorzej natomiast będzie w Szydłowcu gdzie jest ich dużo więcej.

Zdaniem Radnego Sebastiana Gonickiego trzeba się zastanowić czy refundować te koszty bo jeśli przyjdzie nam oznaczyć ulice w Szydłowcu to nie będziemy mówili o 5 domostwach tylko będzie ich więcej a jeżeli w tym przypadku pokryjemy koszty wymiany dokumentów to z pewnością mieszkańcy Szydłowca też będą o to wnioskowali i wówczas te koszty nam się zwiększą gdyż trzeba będzie

traktować wszystkich jednakowo.

Przewodnicząca Rady Janina Nowak stwierdziła, że trzeba policzyć zyski i straty.

Wójt przypomniał, że podobna dyskusja miała miejsce gdy były plany zmiany nazwy ul. 30-lecia PRL, ponieważ wtedy także chodziło o to kto pokryje koszty związane z wymianą dokumentów.

Radna Teresa Poniedziałek zapytała czy w Orchowie były pokryte koszty.

Radny Sebastian Gonicki odpowiedział, że nigdzie one nie były pokryte.

Radny Stanisław Zawada pytał co w sytuacji gdy przyjdzie do wymiany dokumentów w Szydłowcu.

Wiceprzewodniczący Rady stwierdził, że trzeba będzie zrobić to samo co w przypadku Mlecz.

Radna Teresa Poniedziałek pytała także co z Różaną, Wójt potwierdził, że tam także jest kilka ulic do oznakowania.

Sekretarz Gminy Grzegorz Matkowski nadmienił, że na samym początku rozważano czy w ogóle istnieje taka możliwość aby pozostawić dotychczasową numerację nieruchomości na tych 3 głównych w zasadzie ulicach bo na tej która jest tu zaproponowana jako Polna także znajduje się jedno zabudowanie a nadać tylko nazwy tym ulicom nowo tworzonemu, niestety jednak nie jest to dopuszczalne, ponieważ jeśli już to cała miejscowość musi mieć nadane nazwy ulic i nie można zrobić tak że część miejscowości będzie miała nadane ulice a część tylko numery nieruchomości.

Zdaniem Przewodniczącego Komisji Oświaty Grzegorza Mikuły nadanie nazw ulic musi nastąpić bo w przeciwnym razie nie będzie wiadomo gdzie jechać.

Sekretarz Gminy potwierdził, że taka jest prawda że im dalej będziemy brnęli tym zawsze będzie trudniej. Dodał, że taką samą sytuację mamy w Bielsku gdzie numery nieruchomości mogłyby być już dawno oddzielone, gdyż powinno tak się stać ale mając na uwadze wszystkie te koszty cały czas pozostajemy w dotychczasowym stanie choć mamy świadomość tego że powinniśmy dokonać rozdzielenia numeracji.

Radny Ryszard Świtek powiedział, że od ul. Orchowskiej odchodzi w bok jedna droga której jego zdaniem także należałoby nadać nazwę aby cała miejscowość była oznaczona.

Wójt odpowiedział, że znajduje się tam pole i w planie nie ma tam na razie zabudowy, dlatego też dopiero jak zostanie uchwalony plan miejscowy to wtedy będzie można nadać jej nazwę. Powiedział ponadto, że nadawanie nazwy ulicy w polu gdzie nikt nie mieszka jest bezcelowe.

Radny Ryszard Świtek przekonywał że to by nie zaszkodziło.

Wójt wyjaśnił, że nazwy nadaje się tym ulicom przy których ktoś zamieszkuje.

W związku z faktem, że Radni nie otrzymali treści całego projektu uchwały, Radna Maria Stranz zapytała czy jest w nim mowa o kosztach.

Wójt zapewnił, że w projekcie uchwały nie ma mowy o żadnych kosztach, dodał że tak jak informował wcześniej jest możliwość ich pokrycia przez gminę.

Wobec braku kolejnych pytań i dyskusji w temacie Przewodniczący Komisji poddał w/w projekt uchwały pod głosowanie, z uwzględnieniem propozycji aby ul. Leśną nazwać Orchowską.

Przy 2 głosach „za” i 4 „wstrzymujących” w obecności 6 członków Komisji powyższy projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie większością głosów.

**6) w sprawie określenia wysokości dziennych stawek opłaty targowej – druk nr 6,
(załącznik nr 14 do protokołu)**

Z projektem powyższej uchwały zapoznał zebranych Sekretarz Gminy Grzegorz Matkowski który poinformował, że jak się okazało podjęta przez nas uchwała została uchylona przez kolegium RIO. Powiedział, że śledząc w ogóle uchwały sąsiednich gmin okazało się że w woj. wlkp. bardzo dużo w zakresie tych opłat targowych się zmieniało zwłaszcza dużo uchwał było uchylanych. Dodał, że jedną z przesłanek do zmiany przedmiotowej uchwały była aktualizacja stawek a kolejną to o czym wspomniał na poprzednich posiedzeniach Komisji wskazanie bezpośrednio podmiotu który będzie tą opłatę pobierał. Natomiast pod zdaniem RIO niesłuszne było wskazanie konkretnego stanowiska które za to odpowiada, gdyż wskazali że inkasentem opłaty targowej jest urząd gminy, w związku z powyższym jest to pierwsza uwaga wniesiona. Kolejna uwaga wniesiona przez RIO dotyczyła faktu, że uiszczanie opłaty targowej odbywa się w postaci kwitariuszy, gdyż zdaniem izby jest to zbyt mocne wychodzenie do przodu. Ponadto RIO wniosła także zastrzeżenia do faktu, że w uchwale nie został wskazany termin płatności opłaty targowej, gdyż bez tego nie może powstać zaległość, dlatego też w uchwale termin ten został wskazany. Kolejny zapis który został uchylony dotyczył uiszczania opłaty targowej w kasie urzędu gminy, choć w uzasadnieniu specjalnie nie było wskazane dlaczego zapis ten został uchylony. Powiedział następnie że z racji tego że uchwała w kilku miejscach naruszała przepisy uznali, że lepiej uchylić ją w całości i tak też uczynili. Dodał, że prezentowany projekt uchwały nie zmienia stawek wcześniej wskazanych jest natomiast mocno uproszczony. Powiedział, że §1 nie ulega zmianie natomiast został dodany § 3 wskazujący termin płatności opłaty targowej, którym jest dzień dokonania sprzedaży. Natomiast w §4 wskazane zostało, że inkasentem opłaty targowej jest urząd gminy a nie tak jak było wcześniej, iż jest to konkretna osoba z urzędu.

Radny Ryszard Świtek stwierdził, że wobec powyższego targowanie w soboty i niedzielę odbywa się bezpłatnie.

Sekretarz Gminy Grzegorz Matkowski odpowiedział, że nie i w zasadzie opłata targowa powinna być pobierana każdego dnia, a więc także w czasie gdy przykładowo odbywają się odpusty opłata powinna być uiszczana, dodał że dlatego też wcześniejsza propozycja była taka aby na inkasenta opłaty targowej wskazano kogoś spoza urzędu.

Wójt nadmienił, że w przypadku gdy osoba otrzyma stosowne upoważnienie może pobrać opłatę w sobotę.

Radna Maria Stranz odnosząc się do §5 który stanowi iż traci moc uchwała Nr XXVIII/167/05 z dnia 29 kwietnia 2005r. zapytała czy nie powinna być zamiast niej ujęta uchwała z czerwca tego roku.

Sekretarz Gminy wyjaśnił, że Uchwała Nr X/158/12 z dnia 14 czerwca 2012r. została uchylona w całości i w związku z tym wycofana z obiegu.

Radna Maria Stranz stwierdziła, że w/w uchwała jest nadal dostępna w BIP.

Sekretarz Gminy wyjaśnił, że został tam wprowadzony zapis, iż jest ona uchylona, natomiast nie jest już ona widoczna w Dz. U. Woj. Wlkp.

Radny Ryszard Świtek zapytał kto będzie pobierał opłatę targową w dniu wolne od pracy urzędu a więc sobotę i niedzielę.

Wójt odpowiedział, że stosowne upoważnienie powinien posiadać pracownik urzędu i tym samym pobrać opłatę ale jeśli tego nie uczyni to nie zostanie ona pobrana, gdyż sprzedający nie ma obowiązku uiszczania jej samemu.

Radny Ryszard Świtek zapytał czy opłata obowiązuje na terenie całej gminy, co potwierdził Wiceprzewodniczący Rady Bogdan Chmielarczyk.

Wobec braku kolejnych pytań i dyskusji w temacie Przewodniczący Komisji poddał w/w projekt uchwały pod głosowanie.

Przy 6 głosach „za” w obecności 6 członków Komisji powyższy projekt uchwały został jednogłośnie zaopiniowany pozytywnie.

Następnie Przewodniczący Komisji Oświaty zarządził 5 minutową przerwę w obradach Komisji.

Po przerwie.

- 7) w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Słowikowie – druk nr 7,
(załącznik nr 15 do protokołu)**
- 8) w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Bielsku – druk nr 8,
(załącznik nr 16 do protokołu)**
- 9) w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Różannie – druk nr 9,
(załącznik nr 17 do protokołu)**

W powyższej kwestii głos zabrał Wójt który na wstępie przedstawił ogólną sytuację, przypominając że od czasu ostatniej dyskusji w powyższym temacie jaka miała w styczniu i lutym faktycznie w zakresie finansów jak i innych rzeczy niewiele się zmieniło, po czym powiedział, że na dzień dzisiejszy sytuacja wygląda w ten sposób, że zgodnie z danymi z dnia 10 września do subwencji podanych jest 392 uczniów z tego 12 6-latków, podczas gdy w ubiegłym roku było 403 uczniów, czyli jest to 11 uczniów mniej a co za tym idzie licząc 5 tys. od ucznia łącznie jest to subwencja niższa o kwotę 55 tys. zł jeszcze w przyszłym roku w stosunku do tegorocznego. Zaznaczył, że podjęcie w/w uchwały jak i dwóch kolejnych jest to pierwszy etap całej procedury natomiast ostateczną decyzję o tym czy rzeczywiście szkoły zostaną zamknięte będą musiały zapisać na przełomie kwietnia i maja, bo wtedy trzeba podjąć decyzję personalną w szkołach. Przypomniał, że w ubiegłym roku dyskusja w powyższym temacie miała miejsce przy samym końcu terminu, gdyż do końca lutego taka decyzja musiałaby być podjęta, natomiast teraz jest to przygotowane wcześniej, aby po podjęciu uchwały był czas na zawiadomienie rodziców oraz wystąpienie do kuratora oświaty gdyż są to procedury które muszą być przeprowadzone. Dodał, że jak wszyscy wiedzą powodem przesunięcia dyskusji był fakt, że środowisko i szkoły nie są przygotowane na przejęcie ich przez organizacje pozarządowe, gdyż m.in. taki kierunek rozwiązania większości odpowiadał, jednakże nie posiada informacji na jakim etapie sprawa ta wygląda na dzień dzisiejszy, wyraził przy tym nadzieję że będziemy mogli uzyskać informacje jak wygląda kwestia powołania stowarzyszeń. Stwierdził również, że czas od września do maja jest dość długim okresem co pozwoli nawet na powołanie nowego stowarzyszenia. Zwrócił także uwagę na fakt, że dopóki przedmiotowych uchwał, to każdy czeka z myślą że być może uda się jeszcze przedłużyć okres w którym szkoły będą funkcjonowały w niezmienionej formie. Powiedział, że nie widzi możliwości utrzymania struktury oświaty w obecnym zakresie, a problemy będą się tylko nawarstwiać. Poinformował także, że już wiadomo ostatecznie, że w 2011 roku urodziło się 41 dzieci, z tym, że rodzice jednego dziecka nie zamieszkują gminy więc nie należy go brać pod uwagę, natomiast 25 w obrębie szkoły w Orchowie, 4 w Bielsku nie licząc dzieci z Ostrowa, 4 w Słowikowie i 7 w Różannie, pod warunkiem oczywiście że zostaną w obrębach swoich szkół jeśli nadal będą one funkcjonowały, bo na dzień dzisiejszy dzieci z Różanny mamy w szkole w Orchowie a także w Bielsku.

W dalszej części obrad Przewodniczący Komisji Oświaty zwrócił się z zapytaniem do Dyrektorów szkół jak wygląda sytuacja z utworzeniem stowarzyszeń.

Dyrektor SP w Słowikowie Elżbieta Przybylska powiedziała, że nie знаła treści w/w projektu uchwały ani uzasadnienia dlatego też nie chciałaby się odnosić do tego dokumentu. Poinformowała że w momencie rozmów na temat przejęcia szkół przez stowarzyszenia rodzice byli nim zainteresowani, jednakże jest tak dużo niewiadomych dotyczących m.in. tego kto ma wypłacić odprawę nauczycielowi któremu stowarzyszenie nie proponuje pracy w szkole i czy będą na to środki. Dodała, że jako dyrektorzy szkół wystąpili z propozycją organizacji spotkania z osobą która zajmuje się udzielaniem porad prawnych i wywołaniem właśnie tematu przejmowania szkół przez stowarzyszenia, w celu wyjaśnienia przedmiotowej kwestii, ponieważ jest to dosyć duża liczba osób, dodała że z wyliczeń

wynika że chodzi minimum o 16 osób które mogłyby stracić pracę jeśli nie znajdzie się stowarzyszenie chętne do prowadzenia szkół. Ważną kwestią jest także analiza całej dokumentacji finansowej, gdyż jak wiadomo do utrzymania szkół trzeba dokładać a tym samym czy znajdzie się organizacja która będzie chciała przejąć placówkę którą nie wiadomo czy uda się utrzymać. W związku z powyższym tych pytań jej zdaniem jest całe mnóstwo. Zaproponowała również, aby przynajmniej jeszcze jedno posiedzenie Komisji Oświaty było poświęcone typowo sprawą szkół. Przyznała także, że jest trochę zdziwiona faktem, że tyle już tematów było omawianych a na sam koniec pozostawia się bardzo ważny temat, gdyż likwidacja 3 placówek to jej zdaniem jest tematem bardzo ważnym i powinien być może nie jedynym ale głównym tematem posiedzenia Komisji Oświaty, na co wskazuje sama nazwa komisji. Stwierdziła, że w związku z tym ma taki dzisiaj trochę niedosyt ale jak przyznała jest jeszcze trochę czasu i że Rada Gminy weźmie pod uwagę że to są problemy wielu rodzin, wielu środowisk i do tego trzeba podejść naprawdę rzetelnie, wszystko rozważyć, przeliczyć i przekalkulować. Dodała, że na razie to są tylko takie zamiary a co z tego wyniknie to zobaczymy.

Dyrektor SP w Bielsku Barbara Gutkowska powiedziała, że zgodnie z obietnicą w szkole również rozważono możliwość przejęcia szkoły przez stowarzyszenie i na dzień dzisiejszy jest ono zarejestrowane natomiast im bliżej podjęcia decyzji rodzi się coraz więcej pytań. Dodała, że stowarzyszenie musi się spotkać, trzeba przedstawić warunki obydwu stron zasady na jakich miałyby nastąpić przekazanie czy w formie likwidacji czy przejęcia. Powiedziała, że z pewnością pracownicy będą chcieli się z spotkać z Radnymi oraz wieloma organami prowadzącymi szkoły i mającymi nad nimi nadzór, bo tak jak już mówiła przedmówczyni jest to decyzja wielu rodzin i środowisk ponieważ likwidacja placówki już jej nie wróci. Ponadto nie wiadomo co lepiej wybrać czy likwidację czy przekształcenie i co się z tym wiąże. W związku z powyższym należałoby zorganizować spotkanie z firmą która prowadzi szkolenia w zakresie przejmowania szkół przez stowarzyszenia wówczas będzie wiadomo coś więcej, gdyż na dzień dzisiejszy takiego szkolenia nie było.

Następnie głos zabrała Dyrektor SP w Różannie Elżbieta Maciejewska, która na wstępie powiedziała, że osobiście nie jest zaangażowana w działalność stowarzyszenia ale z tego co jej wiadomo jest ono zawiązane, jego statut został przyjęty przez sąd i zajmuje się tym osoba jej zdaniem bardzo zaangażowana, więc wszystko jest na najlepszej drodze. Dodała, że jednak tak jak już wspomniały przedmówczynie jak zawsze jest problem natury finansowej, choć z pewnością z tego się orientowali z nauczycielami niezależnie czy jest przejęcie czy przekazanie to jest rozwiązanie jednej placówki i przejęcie jej przez stowarzyszenie więc nie sądzi wypowiadając się nie tylko we własnym imieniu z pewnością nauczyciele nie odstąpią od odpraw niezależnie czy będą przejęci przez stowarzyszenie czy nie, gdyż praca w nim opiera się na całkiem innych zasadach, więc trzeba liczyć się z tym że te wydatki będą. Przyznała, że Wójt ma rację mówiąc, że gmina w tej chwili ponosi częściowe koszty utrzymania placówek ale trzeba zadać sobie pytanie czy rzeczywiście gminę będzie na to stać. Przypomniała, że kiedy w lutym miała miejsce dyskusja w kwestii zamiaru likwidacji szkół wstępnie była mowa o tym, że nauczyciel może się zrzec odprawy ale zakładając, że tak się stanie, co jest nieprawne za pół roku czy za rok również będzie mógł wystąpić o wypłatę półrocznej odprawy za to że został zwolniony z pracy. Zgodziła się z przedmówczyniami, że są to naprawdę poważne sprawy i należy się spotkać z Radnymi i omówić powyższą kwestię na jednym z posiedzeń Komisji Oświaty, przedstawić im wyliczenia koszty, bo zawsze się mówi, że gmina dopłaca do utrzymania szkół ale tak naprawdę nigdy nie poznali szczegółowych kwot, a zawsze są tylko ogólne sumy. Stwierdziła również, że najłatwiej jest coś zamknąć, rozwiązać czego Różanna jeszcze nie przechodziła ale już p. Dyrektor to przeżywała kiedy w Bielsku były tylko klasy I-III a wszystkie dzieci były stłoczone w Orchowie po czym powrócono do tego że jest tam szkoła pełnoklasowa. Na zakończenie powiedziała, że stowarzyszenie w Różannie ma zamiar działać.

Przewodnicząca Rady Janina Nowak zapytała czy w Słowikowie stowarzyszenie też jest zarejestrowane.

Dyrektor SP w Słowikowie Elżbieta Przybylska wyjaśniła, że stowarzyszenie w Słowikowie powstało 5 lat temu, uzupełniło tylko swój statut o prowadzenie szkół.

Dyrektor SP w Bielsku Barbara Gutkowska powiedziała, że w tej chwili prowadzone są w jej

placówce różne analizy, po czym dodała że w szkole jest 67 dzieci w klasach O-VI, 23 w oddziale przedszkolnym co łącznie stanowi 90 uczniów, ponadto szkoła dysponuje biblioteką, dlatego zastanawiała się czy naprawdę jest sens likwidować taką placówkę.

Wójt był zdziwiony słowami p. Dyrektor SP w Różannie, która stwierdziła, że zna kosztów utrzymania swojej placówki, co jego zdaniem nie jest chyba zbyt właściwym stwierdzeniem.

Dyrektor SP w Różannie Elżbieta Maciejewska wyjaśniła, że zna koszty utrzymania prowadzonej przez nią placówki, a być może źle się wyraziła gdyż chciałaby wiedzieć ile gmina zyska na tym, że placówki zostaną zlikwidowane i jaki będzie dokładnie zysk z tego tytułu po wypłaceniu odpraw.

Wójt odpowiedział, że zysku nie ma w ogóle, natomiast gmina będzie ponosiła mniejsze koszty związane z utrzymaniem szkół.

Dyrektor SP w Różannie zgodziła się z stwierdzeniem że z oświaty nie ma zysku.

Wójt stwierdził także, że dobrze by było gdyby dyrektor wiedział jaka subwencja przypada na jego placówkę.

Dyrektor SP w Różannie powiedziała, że wie jaka jest wysokość subwencji dla jej placówki.

Wójt dodał, że wobec tego można sobie wyliczyć różnicę pomiędzy subwencją w wydatkami.

Radny Sebastian Gonicki powiedział, że był, jest i będzie przeciwny likwidacji szkół. Po drugie jego zdaniem powyższa uchwała wypłynęła trochę za szybko i dlatego zgodził się z przedmówczyniami, że należałoby chyba jednak zaprosić tutaj kogoś, jakiegoś specjalistę przynajmniej dla Radnych który wyjaśni jak to miałyby faktycznie funkcjonować, jak wyglądała by kwestia odpraw, bo jeżeli mielibyśmy zamknąć placówki a za chwilę ponosić przez pewien okres duże koszty związane z wypłatą odpraw, Wójt w międzyczasie nadmienił, że będzie to jednorazowa wypłata za okres 6 miesięcy, co zdaniem Radnego przy tej ilości nauczycieli może się faktycznie okazać, że będzie to taka kwota jaką rocznie dokładamy do utrzymania szkół. Kolejną kwestią jest fakt czy stowarzyszenie przejmie szkoły, bo jeżeli tak się nie stanie to może się okazać że wszystkie dzieci będą musiały być stłoczone w jednym budynku i tu pojawia się pytanie czy baza lokalowa która jest nam na to pozwoli, czy wystarczy nam tych klas i czy te dzieci będą miały na tyle godne warunki spędzania czasu przed lekcjami, żeby nie było potem tak że będą się błąkały gdzieś po korytarzach, bo nie będą miały świetlicy w której będą mogły przebywać. Następną ważną sprawą jest kwestia dojazdu, gdyż dwoma autobusami się tego nie rozwiąże a ponadto trzeba także brać pod uwagę czas dojazdu tych dzieci do szkoły.

Wójt potwierdził że dwa autobusy nie będą w stanie dowieźć wszystkich dzieci do szkoły.

Radny Sebastian Gonicki stwierdził również, że te dzieci z pewnością będą musiały wcześniej wstawać, stać na przystankach niezależnie od warunków pogodowych i jakoś do tego miejsca zbiórki dotrzeć. Ponadto ważną jego zdaniem kwestią jaka została poruszona to fakt, o ile gmina będzie dokładała mniej środków do utrzymania szkół, bo trzeba liczyć, że godząc się na likwidację jakiejś placówki dokładamy obowiązki innej szkole, która także musi zapewnić godne miejsce dla tych dzieci, przygotować się na to, wykonać jakiś remont dlatego też nie wydaje mu się abyśmy w tej chwili z marszu byli w stanie te wszystkie dzieci tam zwieźć i czy one by miały faktycznie tak jak ładnie jest napisane w uzasadnieniu do projektu przedmiotowej uchwały nowoczesną pracownię, dostęp do internetu, bibliotekę, halę sportową a także kompleksu boisk. Pytał czy faktycznie na dzień dzisiejszy jest to wszystko o czym piszemy. Powiedział, że jego zdaniem pochopne podejmowanie takiej uchwały a co za tym idzie likwidacja, nie znając wszystkich kosztów, bo nie znają tego bilansu o ile to rozwiązanie będzie dla nas lepsze i jak to będzie skutkowało na przyszłość to wszyscy dobrze wiemy na przykładzie Szydłowca gdzie została zlikwidowana szkoła. Stwierdził, że dla niego jako Radnego całej gminy nie tylko Orchowa, bo gdyby miał być Radnym samej m. Orchowo to podniósłby rękę za tym aby dzieci przyszły do Orchowa, gdyż pieniądze byłby wówczas w jego miejscowości ale jak podkreślił jest Radnym całej gminy i chciałby podnosząc rękę za czy przeciw

wiedzieć, bo na dzień dzisiejszy nie wie. Przypomniiał, że była mowa o tym aby utworzyć stowarzyszenia i najlepiej rzucić to na placówki i w tym momencie wziąć i pozbyć się problemu niech się oni martwią co z tym zrobią. Powiedział, że nie można tego pozostawić w ten sposób żeby rzucić wszystko na mieszkańców, rodziców i dyrektorów. Dodał, że trzeba poznać wszystkie argumenty za i przeciw. Przyznał z całą odpowiedzialnością, że na dzień dzisiejszy posiada bardzo mało wiedzy w tym zakresie, gdyż nie było im tutaj faktycznie pokazane jak to miałyby wyglądać i jak to stowarzyszenie miałyby funkcjonować, bo może ono przejąć taką placówkę tylko jest pytanie czy będzie w stanie ją utrzymać i finansowo podołać temu zadaniu i za chwilę może się okazać, że jednak stowarzyszenie nie dało rady, placówka została zlikwidowana i pomimo szczerych chęci nie udało się tego w ten sposób zrealizować. W związku z powyższym zaproponował aby zaproszono osobę która prowadzi takiej placówki, nadmieniał również że nie mógł niestety uczestniczyć w wyjeździe do szkoły stowarzyszeniowej pod Wrześnią, aby osoba ta przedstawiła swoją opinię na temat tego jak wygląda działalność takich szkół ich statut który jest najważniejszy. Stwierdził również, że jeżeli taka szkoła przetrwa to w późniejszym czasie da sobie radę, tylko właśnie pytanie jest takie czy ona jest w stanie przetrwać, żeby nie doszło do sytuacji o której mówił wcześniej, że rzucimy to zadanie na stowarzyszenia które niestety sobie z tym nie poradzą i będzie trzeba te wszystkie dzieci umieścić w szkole w Orchowie i będzie wielkie rozczarowanie. Dodał ponadto, że odpowiedzialność za to spadnie na 15 osób, bo to oni jako Radni podejmą to decyzję, a jak coś nie wyjdzie to oni nie przyjdą do Wójta. Powiedział, że Wójt przedstawia propozycję nad którą Radni głosują i to oni zdecydują o tym czy placówki zostaną zamknięte czy nie czy się to uda czy stowarzyszenia będą w stanie poprowadzić te placówki i 15 osób bierze na siebie odpowiedzialność praktycznie za kilka społeczeństw, za setki osób i przed tymi osobami muszą później świecić oczami i tłumaczyć się z podjęcia takiej a nie innej decyzji.

Wójt powiedział, że wraca do faktów kiedy była dyskusja, spotkania zebrania i postanowiono że we wrześniu przedstawione zostaną stosowne uchwały to zostało przez niego zrealizowane i jego zdaniem dobrze się stało bo w tym momencie zaczyna się myślenie jakie są koszty itd. Przypomniiał, że jedną z jego koncepcji było przejęcie szkół przez jedno stowarzyszenie ale skoro Bielsko chciało utworzyć własne to nie może się wtrącać, bo dopóki nie ma uchwały o likwidacji to dyskusji jest niewiele, stąd przedmiotowe projekty uchwał. Zapewnił, że dzisiejsza decyzja to nie jest jeszcze zamknięcie szkół gdyż musi być ostateczna decyzja czy ma to być przekazanie czy część przejmie stowarzyszenie a reszta przejdzie do Orchowa czy też może jeszcze któraś szkoła zostanie to wszystko jest jeszcze do dyskusji bo ostateczna decyzja musi być podjęta do końca kwietnia. Stwierdził, że realizuje podjęty wniosek zgodnie z którym podjęcie decyzji o reorganizacji oświaty miało zostać przesunięte jeszcze o rok ze względu na to, że nie byliśmy do tego przygotowani, zaznaczył jednocześnie jasno, że w przypadku nie zamknięcia szkół problem ten będzie trwał i nie poprawi to naszej sytuacji, bo trzeba będzie zdecydować kogo dofinansować czy np. cyfrową szkołę bo z pewnością na wszystkie nie będzie nas stać. Powiedział, że nie jest to tylko jego dylemat ale wszystkich, bo będziemy odpowiadać także za inne rzeczy. Dodał, że przedstawiał wówczas koszty i dofinansowanie z gminy w tym wysokość subwencji. Ponadto w tej chwili nie ma jeszcze decyzji czy dostaniemy subwencję na 2% wzrost składki rentowej, bo jeśli nie to zabraknie nam nawet rezerwa na oświatę. Kolejną kwestią jaka będzie za chwilę rozpatrywana będzie wysokość podatków i dopiero na tej podstawie przygotuje prowizorium budżetowe. Dodał, że jeżeli zostaną szkoły to z pewnością będzie musiał dokonać zwolnień ponieważ nie ma innych szans na zbilansowanie przyszłorocznego budżetu jeżeli chodzi o bieżące wydatki i w żadnym wypadku nie da się tego zbilansować. Przyznał, że trzeba będzie się liczyć z tym, że likwidacja 3 placówek niezależnie czy zostaną one przejęte przez stowarzyszenie czy nie z pewnością będzie skutkowało koniecznością wypłaty odpraw i choć będą to wydatki jednorazowe trzeba to będzie rozwiązać. Dodał, że można rozwiązać to w ten sposób, że co roku zamknięta zostanie jedna szkoła tylko pytanie która jako pierwsza i w jakiej kolejności ale wówczas rozłoży się to na 3 lata, bo przy ogólnej sytuacji finansowej gminy wypłata wszystkiego od razu będzie stanowiła problem. Zwrócił także uwagę na fakt, że w okolicy nie ma gminy o takiej strukturze oświaty, nawet 50% nie ma takiej struktury w żadnej gminie i trzeba sobie zdawać z tego sprawę. Powiedział, że decyzję będzie taka jak będzie ale na posiedzeniu komisji w lutym zgodził się na utrzymanie jeszcze na rok struktury w obecnym stanie pod warunkiem utrzymania podatków na poziomie nie niższym niż obecnie

nadal na takim wysokim poziomie i prosił aby potem nie stwierdzono że on tego nie mówił gdyż

przedstawia fakty. Dodał, że jakaś decyzja musi zapaść a jeśli nie będzie to ona dotyczyła zamknięcia to będziemy musieli sobie radzić na tyle ile będzie można i z pewnością nie zrobi nic więcej niż teraz, bo jego zdaniem za te finanse które ma do dyspozycji w budżecie gminy i tak robi za dużo.

Radny Sebastian Gonicki zgodził się z Wójtem, że może dla niego to nie jest chwilowo sytuacja taka że zamykamy szkoły ale w projekcie uchwały jest napisane w sprawie zamiaru likwidacji szkół dlatego też należy rozumieć jego jako Radnego, że jeżeli nie widzi czegoś czarno na białym i nie wie o ile mniejsze będą koszty z tytułu zamknięcia szkół i że faktycznie to będzie wymierny może nie zysk bo o tym nie mówimy ale wymierna korzyść dla gminy to wówczas im jako Radnym łatwiej będzie podjąć decyzję bo na dzień dzisiejszy od sesji która odbyła się w lutym powyższy temat nie był poruszany i rozwijany i jego przekonaniu zapadła cisza w oczekiwaniu na powołanie stowarzyszeń i to co się będzie dalej działo. Przeszliśmy teraz do miesiąca września i tak jak mówi p. Wójt wykonuje on to co było ustalone a on pozostaje w tej chwili z taką samą wiedzą na temat powyższej uchwały jaką miał na poprzedniej sesji kiedy była ona omawiana i nic więcej nie wie, przykładowo o ile zmniejszą się te koszty, jakie będą koszty dowozów, nie wiemy jak będzie się kształtowała stawka za km gdyż nie jesteśmy w stanie przewidzieć jaki będzie koszt paliwa, bo litr benzyny kosztuje w tej chwili 5,60 zł a za rok może być po 8 zł a tym samym koszty dowozów się zwiększą.

Wójt wyjaśnił, że nie może dzisiaj zakładać ceny 8 zł tylko taką jaką jest dzisiaj.

Radny Sebastian Gonicki zgodził się z przedmówcą, dodając jednocześnie że trzeba też jakieś prognozy przewidywać a my nawet na dzień dzisiejszy przy tych stawkach które mamy obecnie nie wiemy jakie będą korzyści, ile teraz dokładamy a ile będziemy musieli dokładać bo nigdzie nie mamy tego wyliczone.

Wójt powiedział, że zakładając że szkoły zostaną przejęte przez stowarzyszenia to koszty dowozów będą takie same wtedy trzeba rozważyć dwie opcje przejęcie przez stowarzyszenia albo nie.

Radny Sebastian Gonicki przyznał, że trzeba by było tak zrobić i im przedstawić i wówczas mieli by już jakiś obraz sytuacji a na dzień dzisiejszy tylko wie że stowarzyszenia mają przejąć szkoły i jego zdaniem wygląda to w ten sposób że niech stowarzyszenie weźmie szkoły i sobie z tym radzi a my to zdejmujemy ze swoich barków niech się ludzie martwią co dalej będzie a konsekwencje tak jak powiedział, jeżeli do tego dojdzie p. Wójt nie podnosi ręki nie głosuje ale dla niego to nie jest tylko podniesienie ręki i zagłosowanie za i przeciw ale bardzo ciężki wybór bo w tym momencie także ludzie tracą pracę, za tymi ludźmi są dzieci i ich dobro które jest najważniejsze a także rodzice i dlatego też przy rozważaniu powyższej uchwały musimy wziąć pod uwagę w tym wypadku wszystkie uwarunkowania i nie możemy tylko kierować się za każdym razem finansami, bo gdyby miał się kierować w tej chwili tylko pieniędzmi, to jak przypominał fakt z ostatniej sesji gdy lekko wydajemy 19 tys. zł na projekt który jego zdaniem jest niepotrzebny bo nie będziemy wiedzieli czy kiedykolwiek utwardzimy plac a uchwaliliśmy że 19 tys. zł przeznaczamy na projekt.

Przewodniczący Komisji Oświaty zwrócił uwagę przedmówcy aby odnosił się do tematu.

Radny Sebastian Gonicki powiedział, że właśnie wraca do tego że wydajemy pieniądze i też często się nie zastanawiamy a w tej chwili daje im się uchwałę i każe dzielić losy 3 szkół.

Wójt powiedział, że nie ma pretensji o to, że Radny zadaje pytania tylko miałby prośbę aby wskazał konkretnie co chce wiedzieć i kiedy będzie podjęta decyzja o dyskusji bo była już dyskusja był rok na zastanowienie i co w tym czasie zostało zrobione.

Radny Sebastian Gonicki powiedział, że chciałby wiedzieć jak zmniejszą się koszty i jakie będziemy musieli ponosić przy założeniu dwóch wariantów. Ponadto chciałby się spotkać z osobą która prowadzi szkoły stowarzyszeniowe aby wyjaśniła czy faktycznie szkoła która nie będzie miała więcej niż 23 uczniów czy ok. 90 jest w stanie sobie poradzić czy wystarczy jej środków na utrzymanie i a także czy jest możliwość pozyskania środków z zewnątrz i czy ktoś ich dofinansuje jeśli gmina im nie przekaże dotacji.

Zdaniem Wójta o dofinansowaniu nikt nie powie bo taka możliwość jest ale czy znajdują się sponsorzy.

Radny Sebastian Gonicki zgodził się, to chociaż to.

Wójt powiedział, że jest możliwość pozyskania środków z różnych programów ale trzeba złożyć stosowny wniosek i nie ma pewności że się je otrzyma, tym samym nie ma wprost takiego dofinansowania. Zaznaczył również, że dzisiaj wydatki w szkołach nie obejmują wszystkiego w budżecie bo jeszcze w rezerwie jest bardzo dużo środków które i tak będą przerzucone na szkoły. Ponadto w budżecie nie ma zabezpieczonych tych 2% składki rentowej ale gdyby przyjąć to co w założeniu mamy na dzień dzisiejszy w budżetach szkół a subwencja która otrzymują szkoły to można sobie łatwo wyliczyć ile kosztów jest w tym zakresie wyliczonych, po czym poinformował, że wysokość subwencji jaką gmina otrzymuje na SP w Różannie wynosi 371 659 zł natomiast wydatki wynoszą 614 254 zł bez tych wydatków które jeszcze będą musiały być poniesione czyli jest to 240 tys. zł, w SP w Bielsku wysokość subwencji wynosi 378 986 zł, natomiast wydatki 668 105 zł czyli różnica wynosi 290 tys. zł. Przedstawił następnie wysokość subwencji przypadającą na gimnazjum która wynosi 1 029 632 zł podczas gdy wydatki to 1 308 977 zł, w SP w Orchowie jest to 1 240 067 zł natomiast wydatki 1 006 tys. zł czyli różnica wynosi 130 tys. zł ale jeśli się zsumuje to różnica stanowi tylko 150 tys. zł na dzień dzisiejszy przy aktualnej sytuacji i ilości dzieci, bo w gimnazjum w tym roku będzie tylko 106 uczniów podczas gdy było 210, dodał że są to fakty. Powiedział, że inna sytuacja jest w SP w Słowikowie gdyż w przypadku tej placówki subwencja wynosi 419 327 zł natomiast wydatki na dzień dzisiejszy to kwota 307 044 zł. Dodał, że jest jeszcze kwota 25 tys. zł która dotyczy ogólnie wszystkich szkół która nie jest rozliczona. Nadmieniał, że w Słowikowie wystarczyło mieć 3 uczniów najbardziej niepełnosprawnych na których subwencja wynosi 153 tys. zł, podczas gdy subwencja na ucznia wynosi 5 tys. zł, stwierdził, że wystarczyłoby aby w każdej szkole było 3 takich uczniów i byśmy uratowali wszystkie szkoły. Ponadto trzeba będzie jeszcze dołożyć do wszystkich szkół 80 tys. zł co jest związane z podwyżkami plac. Zwrócił także uwagę na fakt, że jeżeli stowarzyszenie przejmie ośrodki przedszkolne to również gmina będzie musiała je dofinansować. Powiedział, że na dzień dzisiejszy działalność ośrodków przedszkolnych jest finansowana ze środków zewnętrznych ale p tych 2 latach będą one musiały być prowadzone przez kolejne 2 lata przez gminę czy też stowarzyszenie. Nawiązując do wskaźników o których mówił wcześniej przypomniał, że w przyszłym roku będzie 11 uczniów mniej do subwencji, 40 urodzeń a nigdy wszyscy nie zostają w gminie czyli na razie nie wskazuje że sytuacja ulegnie poprawie. W przedstawionych przez niego danych wynika czego możemy się spodziewać dlatego też trzeba podjąć jakąś decyzję. Dodał że nie widzi problemu żeby przedstawić wyliczenia tylko musi wiedzieć o jakie konkretnie chodzi. Nadmieniał, że można także zaprosić przedstawicieli stowarzyszenia które prowadzi szkołę społeczną. Zwrócił uwagę na fakt, że w Bielsku w 5-latków, w kl. O i I połowa uczniów w tych klasach stanowi taką liczbę co w pozostałych klasach, co daje szansę na pozyskanie większej subwencji, tym samym jest to odpowiedni moment dla stowarzyszenia na przejęcie placówki. Dodał, że w Różannie sytuacja jest trochę inna bo tam nie widać takiego wzrostu który poprawiłby sytuację, Słowikowie natomiast lepiej byłoby wcale nie przekazywać szkoły bo nam pieniądze zostają.

Dyrektor SP w Bielsku Barbara Gutkowska dodała, że słusznie już wszyscy zauważyli nie tylko ona, że niestety ale w tym roku z Bielska do gimnazjum do Orchowa nikt nie przyszedł, zaznaczyła jednocześnie że nie wie jaki jest tego powód, odeszły także dzieci które już chodziły do tego gimnazjum. Zapytała także w imieniu stowarzyszenia którego jest członkiem jaki byłby zakres pomocy ze strony Rady Gminy takiemu stowarzyszeniu przez pierwszy czy drugi rok w sprawdzeniu takiej szkoły, czy może w ogóle nie mają na co liczyć.

Wójt odpowiedział, że powyższa kwestia jest to dyskusji ponieważ on może zaproponować że przykładowo 50% z tego co nie zostanie wydane może wrócić do stowarzyszenia przez najbliższe 2 lata, dodał że można przyjąć różne zasady, jednakże samodzielnie nie podejmie decyzji w tym zakresie gdyż musi być to także deklaracja ze strony Rady Gminy że akceptuje taki układ, że gmina będzie dofinansowywała stowarzyszenia. Nadmieniał, że subwencja stowarzyszeniom się należy natomiast pozostałe możliwości dotowania będą zależały od decyzji jego i Radnych, dlatego też wszystko jest do rozważenia. Odnosząc się także do kwestii wypłaty odpraw stwierdził, że według

niego z przepisów prawa jasno wynika i każdy sąd to potwierdzi, że odprawa się należy, ale wtedy można byłoby rozważyć rozłożenie wypłaty tej kwoty która będzie dość znaczna na 2 lata, czyli w przyszłym roku połowę a resztę w kolejnym roku, żeby nie było to jednorazowe obciążenie budżetu przy jednoczesnym dofinansowaniu stowarzyszeń.

Dyrektor SP w Bielsku Barbara Gutkowska stwierdziła, że Wójt ma już na myśli techniczne sprawy kiedy wszyscy nauczyciele mieliby pracę, chyba że ktoś się na to zgodzi indywidualnie.

Wójt wyjaśnił, że nauczycielom którzy zostaną zwolnieni będzie trzeba wypłacić odprawę od razu, ale chodzi o tych co zostaną, gdyż wówczas musi być jakaś deklaracja. Dodał, że to wszystko jest do przedyskutowania i nie widzi przeszkód ale trzeba zacząć dyskutować. Odnosząc się do wyliczeń stwierdził, że te które były przedstawione w lutym się nie zmieniły, możemy tylko teraz założyć że likwidujemy wszystkie szkoły a dzieci przechodzą do Orchowa i jakie są koszty dowozu. Zaznaczył, że zasada jest taka że w przypadku gdy wszystkie dzieci przejdą do Orchowa to będą po 2 oddziały nie więcej bo nie ma nigdzie powyżej 50 osób w roczniku czyli maksymalnie średnio po 25 dzieci w oddziale będzie nawet 16. Dodał, że nie ma jeszcze dokładnych informacji na dzień 10.09 ilu uczniów będzie w I kl. gimnazjum.

Radna Maria Stranz odnosząc się do projektu uchwały który został im przedstawiony stwierdziła, że nie ma w niej mowy o stowarzyszeniach dlatego też nie będzie o tym mówiła, po czym zapytała czy 30 uczniów w SP w Słowikowie jest teraz od września i czy są to aktualne dane.

Wójt odpowiedział, że do subwencji ma podanych 31 uczniów.

Radna Maria Stranz powiedziała, że licząc łącznie uczniów ze wszystkich szkół liczba ta wynosi 142 i zakładając że stowarzyszenia nie przejmują szkół a dzieci przechodzą do Orchowa zapytała czy przy takiej liczbie uczniów i kadrze nauczycieli zatrudnionych obecnie w SP będzie trzeba zatrudnić nauczycieli czy nie będzie takiej potrzeby. Dodała, że chciałaby także znać koszty związane z dowozem tych dzieci do szkoły w Orchowie.

Wójt wyjaśnił, że jeżeli chodzi o oddziały to z pewnością w kl. I-III będą po 2, w przypadku gdyby wszystkie dzieci przyszły bo jeśli nie przyjdą to może nadal zostać 1 oddział. Dodał, że możemy też zakładać hipotetycznie że wszyscy przychodzą lub nie przychodzą. Powiedział także, że w tej chwili w kl. I-IV nie ma dwóch oddziałów tylko są pojedyncze, od kl. V-VI są po 2 i nic się nie zmienia jeśli chodzi o ilość oddziałów, czyli w tym wypadku trzeba liczyć że będą to mniej więcej dodatkowe 4 etaty. Nadmieniał także że już dzisiaj w Orchowie nie wszyscy nauczyciele mają pełne etaty.

Radna Maria Stranz zaznaczyła, że chciałby znać koszty i takie założenia bo jest mowa o 4 nauczycielach ale nie wiadomo czy będą oni dyplomowani czy mianowani i ile ich zatrudnienie będzie rocznie kosztowało gminę, a także koszty dowożenia tych wszystkich uczniów do Orchowa. Dodała, że w uchwale nie ma mowy o stowarzyszeniach tylko jest napisane że te dzieci mają przyjść do szkoły w Orchowie.

Wójt wyjaśnił, że nie mógł napisać o stowarzyszeniu, gdyż żadne z nich nie złożyło wniosku o przejęcie szkół. Stwierdził, że nie może przekazać szkół stowarzyszeniom jeśli nie ma takich chęci i woli z ich strony.

Zdaniem Radnej Marii Stranz nie skończy się tylko na 4 nauczycielach, bo może w związku z tym dojdą też inne koszty, tym samym takie wyliczenia dużo by dały.

Dyrektor SP w Różannie Elżbieta Maciejewska podziękowała Radnemu Sebastianowi Gonickiemu i Radnej Marii Stranz, gdyż zrozumieli jej idee, gdyż Wójt jej zarzucił że nie zna budżetu swojej szkoły, podczas gdy ona go zna i wie, że do zarządzanej przez nią placówki gmina dokłada ale chodzi jej właśnie o takie wyliczenia jakie proponowali Radni Gonicki i Stranz zakładające że nie ma stowarzyszeń i wszystkie dzieci przechodzą do szkoły w Orchowie i jakie wówczas są koszty. Dodała, że będą to oczywiście założenia teoretyczne ale takie konkretne wyliczenia dotyczące m.in. tego czy nauczyciele będą zatrudnieni, przedstawiające ile gmina zyska na likwidacji tych placówek, gdyż w jej

odczuciu czegoś takiego właśnie brakuje i o to miała na myśli mówić o dofinansowaniu.

Radna Teresa Poniedziałek zwróciła się z prośbą do Wójta, aby w związku z faktem, że zbliżają się zebrania wiejskie na których z pewnością padną pytania dotyczące sytuacji oświaty, przygotował dane dotyczące tego jakie koszty ponosi gmina w związku z utrzymaniem SP w Różannie i jakie będą korzyści dla budżetu gminy z tego, że dzieci przejdą do Orchowa czy do innej placówki, aby mieszkańcy takie wyliczenia poznali.

Przewodnicząca Rady Janina Nowak przypomniła, że na sesji w miesiącu lutym było powiedziane w ten sposób i Dyrektorzy, rodzice obecni na sali oraz Radni byli tego świadomi, że powyższy temat jest odkładany ale do niego powrócimy jesienią dając tym samym czas na przygotowanie tzw. techniczne czyli powołanie stowarzyszenia lub innej formy i taka była umowa. Przyznała, że może rzeczywiście słusznie mówią Dyrektorzy że powinien być podjęty jeszcze jakiś temat związany ze stowarzyszeniami bo Dyrektorzy nie reprezentują wszystkich stowarzyszeń, aby można się było od osób zakładających stowarzyszenia czegoś więcej się dowiedzieć. Nawiązując do kwestii kosztów, powiedziała że Dyrektorzy jak również Radni którzy analizując budżet wiedzą że koszty oświaty generują płace nauczycieli i teraz zakładając że wszystkie dzieci przychodzą do Orchowa, to wiadomo że trzeba będzie utworzyć dodatkowo 4 etaty czy ewentualnie 5 nauczycieli i to są całe koszty i kwestia dowozu. Jej zdaniem należałoby tutaj podyskutować na konkretne tematy, powiedziała że zdaje sobie sprawę że jest to problem ale sądziła że sytuacja dojrzała już do jakiś rozwiązań i że szkoły w Bielsku i Różannie dogadają się pomiędzy sobą i powstaną szkoły stowarzyszeniowe. Przyznała, że jest to trudna sytuacja bo związku z tym co niektórzy będą musieli stracić pracę ale tu chodzi o konkrety a w tym m.in. ile środków gmina będzie mogła dołożyć z budżetu w przypadku reorganizacji, dodała że jej zdaniem na tym temacie należałoby się skupić, ile będziemy dokładali jeżeli powstaną stowarzyszenia bo będzie to korzystniejsze rozwiązanie i gmina będzie je przez jakiś okres czasu wspierała finansowo dopóki te szkoły nie staną na nogi, bo z wypowiedzi osób które takie stowarzyszenia prowadzą wynika że na początku było im trudno ale z czasem ta szkoła radziła sobie coraz lepiej. Proponowała także, że skoro zdaniem Radnych nie jesteśmy przygotowani do dyskusji to należałoby być może wycofać przedmiotowe projekty uchwał i wprowadzić na sesję w październiku a czas poświęcić na konkretne rozmowy.

Radny Stanisław Zawada wnioskował o organizację spotkania z jakimś specjalistą w tej dziedzinie.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że raczej chodziłoby o prawnika.

Wójt stwierdził, że jasno jest powiedziane że odprawa musi być wypłacona i nie wie na jakiej postawie MEN tłumaczy że nie, gdyż jest to niemożliwe.

Przewodnicząca Rady stwierdziła także, że trzeba również rozważyć kwestię przejścia przez stowarzyszenia ośrodków przedszkolnych.

Wójt powiedział, że może przekazać prowadzenie przedszkola stowarzyszeniu.

Zdaniem Przewodniczącej Rady wówczas to też by uspokoiło sytuację, bo byśmy wiedzieli ile osób będzie miało ewentualnie zatrudnienie itd. a więc chodzi już o konkrety.

Wójt powiedział, że stowarzyszenie może działać w różny sposób, ale jeśli nauczyciele będą chcieli więcej zarabiać to będą musieli więcej pracować, czego muszą mieć świadomość.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że lada moment ta sytuacja się wyrówna bo karta nauczyciela ma być zmieniona.

Wójt stwierdził, że do tego jest jeszcze daleka droga.

Dyrektor SP w Bielsku Barbara Gutkowska odnosząc się do kwestii wypłaty odpraw nauczycielom, stwierdziła, że na dzień dzisiejszy nie ma innej możliwości jak wypłata, gdyż nauczyciel traci przywileje z karty nauczyciela i w każdym wypadku musi ona być wypłacona tym 15 osobom, co

zgodnie z wyliczeniami p. Skarbnik stanowiło by kwotę rzędu 400 -500 tys. zł. Dodała, że stowarzyszenie przyjmie być może danego nauczyciela ale musi się zwiększyć a takim stowarzyszeniu pensum aby mogło być ono rentowne, a więc nikt nie zrezygnuje z odprawy na rzecz gorszej płacy i niepewnej pracy za rok, bo nikt nie jest w stanie zagwarantować że stowarzyszenie będzie pracowało w kolejnych latach, a żaden Dyrektor nie weźmie na siebie takiej odpowiedzialności. Wypowiadając się w imieniu wszystkich trzech Pań Dyrektor zgodnie stwierdziła, że każdy chce się rozstać z nauczycielami zgodnie z prawem, dlatego też będą one stały na straży dobra tych nauczycieli.

Przewodnicząca Rady przyznając słuszość wypowiedzi przedmówczyni stwierdziła, że na przygotowanie stosownych umów pomiędzy gminą a stowarzyszeniem będzie czas w późniejszym etapie. Z drugiej strony jeżeli mamy już mówić o konwentach i się przygotować to zwracając się do Wójta powiedziała, że zasadnym byłoby, bo ona akurat to wie, bo jest pracownikiem oświaty zna możliwości lokalowe budynku szkolnego w Orchowie i wie ilu uczniów się w im uczyło i ilu jest on w stanie pomieścić więc dla niej te odpowiedzi są oczywiste natomiast Radna Maria Stranz tego nie wie, podobnie inni Radni mogą tego nie wiedzieć dlatego też dobrze byłoby dane w tym zakresie przygotować, czy będzie to nauka jednozmianowa czy dwu żeby te wszystkie pytania miały już konkretną wyczerpującą odpowiedź.

Dyrektor SP w Bielsku Barbara Gutkowska przyznała, że rzeczywiście skoro jest mowa o oszczędzaniu to Rada Gminy musi oszczędzać na placach nauczycieli po czym zapytała to jak będzie zainteresowany Dyrektor ZSP żeby zatrudnić jak największą liczbę nauczycieli, będzie chciał zatrudnić jak najmniejszą a może rozdzieli etaty pośród tych którzy są zatrudnieni.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że to są właśnie te sprawy które muszą być omówione bo to potem nie może być kaprys dyrektora żeby sobie rozdzielać nadgodziny pomiędzy nauczycielami zatrudnionych w swojej szkole a nie zatrudnić innych, dodała że faktycznie jest sporo takich niejasności.

Dyrektor SP w Słowikowie Elżbieta Przybylska zapytała co się stanie z dziećmi i kadrą jeżeli przykładowo stowarzyszenie przejmie szkołę i źle sobie wykałkuje wydatki i się przeliczy bo okaże się że nie wpłyną pieniądze które ktoś deklarował że wpłaci i w kwietniu się okaże że w miesiącu kwietniu nie będzie środków na pensje.

Wójt odpowiedział, że dzieci zawsze musi przejąć gmina.

Dyrektor SP w Bielsku stwierdziła, że stowarzyszenie to zakład prywatny i jak narobi długów to będzie za to odpowiadało samo.

Wójt stwierdził, że nie widzi przeszkód do dalszej dyskusji tylko kiedy bo w lutym powiemy że nie ma czasu.

Przewodnicząca Rady proponowała aby w październiku dać czas na dyskusję.

Wójt powiedział, że ktoś może powiedzieć, że żadne rozwiązanie go nie satysfakcjonuje i że ma zostać tak jak jest i ktoś musi sobie z tym radzić i jeśli takie jest podejście to wtedy nie ma sensu rozmawiać.

Przewodnicząca Rady wyjaśniła, że właśnie po to aby uniknąć ewentualnych niejasności, bo jak wszystko zostanie wyjaśnione to wtedy już będzie nie bo nie ale teraz można powiedzieć nie bo czegoś nie znamy, dlatego w celu wyjaśnienia jak największej liczby wątpliwości, bo pomimo że ona wie wiele rzeczy to nie jest przekonana i także jest przeciwko.

Wójt powiedział, że jeśli chodzi o dowozy to trzeba będzie wprowadzić 2 dodatkowe kursy.

Przewodniczący Komisji Oświaty wnioskował o przygotowanie stosownych wyliczeń a wówczas zostanie zwołane posiedzenie Komisji poświęcone tylko tematowi oświaty.

Radny Ryszard Świtek stwierdził, że spodobało mu się wystąpienie Przewodniczącego Komisji

Rewizyjnej p. Jakubowskiego, który powiedział, że przysłuchuje się dyskusji coś tam powiedział o wężach i o czymś jeszcze i sobie poszedł i jego to nic nie obchodzi, policzył ilu Radnych jest w Komisji od których będzie zależało czy ten zamiar likwidacji przejdzie i to się przedostanie do opinii publicznej za sprawą redaktorów i teraz tak jest wprowadzane po cichu, był temat straży po czym goście powychodzili p. Jakubowski sobie poszedł, gdzieś tam nadstawia ucho nasłuchuje a jutro przyjdzie do gminy i zacznie rozmawiać z pewnością z p. Wójtem z poszczególnymi zaprzyjaźnionymi Radnymi a teraz oni mają podjąć decyzję. Odnosząc się do przedstawionego projektu uchwały stwierdził, że wygląda on tak jakby występowała z nim Przewodnicząca Rady, czemu Przewodnicząca Rady zaprzeczyła. Powiedział, że chciałby zaproponować jakieś wyjście i przesunąć jeszcze trochę tą dyskusję gdyż wiele się nie zmieni, przypominając jednocześnie że wszyscy byliśmy za tym żeby szkoły pozostały a teraz temat powrócił, bo utrzymanie szkół kosztuje a finanse państwa nam w niczym nie pomagają, pensje nauczycieli wzrosły i strach pomyśleć ile to będzie kosztowało budżet gminy, zastanawiał się jakie będą koszty odpraw dla nauczycieli. Stwierdził, że trzeba zapoczątkować jakąś dyskusję i zwrócił się z zapytaniem do Wójta czy z tą decyzją można byłoby jeszcze poczekać do początku roku 2013.

Wójt odpowiedział, że uchwały o zamiarze likwidacji muszą być podjęte do końca lutego dlatego też mieliśmy dyskusję w tym temacie w styczniu i lutym tego roku. Dodał, że musi być czas na spokojną dyskusję wysłanie rodzicom i kuratorowi zawiadomień gdyż taka jest procedura w tym zakresie.

Radny Ryszard Świtek pytał czy zawiadomienia będą przesłane tylko rodzicom uczniów którzy aktualnie chodzą do szkoły, Wójt odpowiedział że taka jest procedura i musi ona być przeprowadzona.

Radny Ryszard Świtek stwierdził, że jest to bardzo trudny temat i odpowiedzialny po czym pytał czy jest z tej sytuacji jakieś wyjście i czy rzeczywiście państwo nam nie pomoże w utrzymaniu tych 3 placówek. Dodał, że sytuacja szkół będzie podobna jak spółki działającej na terenie Różanny.

W toku dalszej dyskusji ustalono że konieczne jest zwołanie dodatkowego posiedzenia Komisji Oświaty poświadczającego sytuacji oświaty w gminie którego termin wstępnie ustalono na 10 października.

Radny Ryszard Świtek pytał co będzie z tymi głosami które były za tym żeby szkoły pozostały.

Wójt stwierdził, że możemy ogłosić referendum w gminie i zdecydujemy raz na zawsze o tym czy szkoły pozostaną przy zachowaniu wyższych podatkach.

Radny Ryszard Świtek stwierdził, że byłoby to najlepsze rozwiązanie.

Wobec braku kolejnych zapytań i dyskusji w temacie Przewodniczący Komisji przystąpił do omówienia następnego punktu porządku obrad, pozostawiając powyższy projekt uchwały jak i kolejne 2 bez opinii.

10) w sprawie trybu postępowania o udzielenie dotacji dla Spółki Wodnej działającej na terenie Gminy Orchowo, sposobu jej rozliczania oraz sposobu kontroli wykonania zleconego zadania – druk nr 10, (załącznik nr 18 do protokołu)

Wójt powiedział, że dotychczas taka uchwała nie była podjęta natomiast już w ubiegłym roku można było podjąć uchwałę wprost o dofinansowaniu spółki wodnej na podstawie przepisów o prawie wodnym wówczas nie ma problemu jeśli chodzi o podpisywanie umów po spełnieniu określonych warunków. Dodał, że podjęcie przedmiotowej uchwały umożliwi zabezpieczenie w budżecie gminy środków z przeznaczeniem na określone zadania o których przekazanie będzie mogła złożyć wniosek spółka wodna działająca na terenie gminy i na tej podstawie zostanie podpisana umowa na jego wykonanie. Nadmieniał, że opierano się głównie na takiej samej uchwale jaka obowiązuje w gm. Witkowo. Dodał, że na podstawie przedmiotowej uchwały będzie można jeszcze w tym roku podpisać umowę i wykorzystać 5 tys. zł które mamy. Nadmieniał również, że przygotowywana jest ustawa zgodnie z którą gospodarkę urządzeniami szczegółowymi będzie realizowała gmina a nie spółka wodna, jednak będzie to obowiązywało od 01.01.2014r., natomiast obecnie musimy się opierać na

aktualnie obowiązujących przepisach dlatego wnosi o przyjęcie powyższej uchwały.

Radna Maria Stranz odnosząc się do § 3 ust. 1 załącznika nr 1 do powyższego projektu uchwały w którym pisze się że spółka wodna może uzyskać dotacje do faktycznie wykonanych i udokumentowanych robót zapytała czy ona ma już wykonać te roboty.

Wójt odpowiedział, że nie gdyż wniosek obejmuje wykonanie zadania a środki dostaje dopiero po wykonaniu natomiast wniosek składa zadaniami, które musi być określone i rozliczone.

Radna Maria Stranz zapytała czy oznacza to że spółka, podobnie jak gmina musi mieć swoje środki na realizację zadania a potem występuje o ich zwrot, co potwierdził Wójt.

Radna Maria Stranz zapytała także czy spółka musi składać wniosek o dotację z budżetu do 15 października czy może także je składać w ciągu roku.

Wójt potwierdził, że także w ciągu roku każda organizacja może składać wnioski o zapotrzebowanie na środki do budżetu gminy ale tylko do wysokości kwoty która jest zabezpieczona w budżecie w ciągu roku.

Radny Ryszard Świtek zapytał czy wniosek musi określać jakich zadań dotyczy.

Wójt potwierdził, że musi być konkretnie wskazane na co zostały wydane środki.

Radny Ryszard Świtek pytał także czy musi to być wskazane konkretną uchwałą zarządu spółki.

Wójt wyjaśnił, że we wniosku jest określone jakie dokumenty spółka musi przygotować ale już jej wewnętrzną sprawą jest to kto jak to zostanie zrobione.

Wobec braku kolejnych pytań i dyskusji w temacie Przewodniczący Komisji poddał w/w projekt uchwały pod głosowanie.

Przy 5 głosach „za” w obecności 5 członków Komisji powyższy projekt uchwały został jednogłośnie zaopiniowany pozytywnie.

12) w sprawie wprowadzenia zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Orchowo na lata 2012 – 2028 – druk nr 12, (załącznik nr 19 do protokołu)

Na wstępie Skarbnik Gminy Anna Błaszczuk szczegółowo omówiła proponowane zmiany, a także aneks nr 1 do przedmiotowego projektu uchwały.

Radna Maria Stranz odnosząc się do wydatków na drogi i faktu, że zwiększono o 8 tys. zł wydatki w materiałach zapytała dlaczego także jest zmniejszenie o 3 tys. zł na drogi w § 4300.

Wójt odpowiedział, że zostało to przeniesione z usług na drogi i 5 tys. z funduszu sołeckiego.

Radna Maria Stranz powiedziała, że dostaliśmy na wydatki bieżące 9 031 zł. Przypominała jednocześnie że Wójt wnioskował aby Rady Sołeckie przeznaczały w tym roku gro środków na drogi i zapytała dlaczego cała kwota 9 tys. zł nie została przeznaczona na drogi tylko w sumie 5 tys. zł.

Wójt wyjaśnił, że środki były potrzebne na inne cele natomiast tutaj zostało zalepione emulsją i kamieniem to co będzie wykonane w tym roku i musi wystarczyć i więcej środków w tym zakresie nie będzie.

Radna Maria Stranz zapytała czy w rozdz. 80104 ośrodki przedszkolne są to środki które otrzyma gmina czy nasze własne.

Skarbnik Gminy Anna Błaszczuk odpowiedziała, że są to środki z budżetu gminy.

Wójt dodał, że są to środki na zabezpieczenie dodatkowych płac, z uwagi na fakt iż został złożony wniosek dotyczący prowadzenia lekcji religii w punkcie przedszkolnym w Szydłowiec natomiast tego zdania nie można realizować w ramach projektu. Nadmieniał jednocześnie że z posiadanych informacji wynika że rodzice wycofują się z tego wniosku. Po drugie jego zdaniem należy jeszcze w październiku wyremontować salę która będzie wykorzystywana do projektu, gdyż jest zaniedbana ponieważ wszystkie środki do tej pory były przeznaczane na remont świetlicy od zewnątrz, dlatego też na ten cel zaplanowano kwotę 2 tys. zł. Ponadto są tam także uwzględnione środki na usługi palenia w piecu w Bielsku, bo nie było to przewidziane.

Radna Maria Stranz zapytała czy do czerwca zostały wykorzystane wszystkie środki z planu.

Skarbnik Anna Błaszczyk potwierdziła, że akurat w tym paragrafie 4170 tak.

Radna Maria Stranz zapytała czy remont samochodu OSP to nadal ten sam remont.

Wójt potwierdził, że niestety tak, zaznaczył że w Orchowie nie ma niestety w tej chwili gospodarza i co chwile jakieś rachunki są dostarczane i nie potrafi odpowiedzieć kiedy on się zakończy i jaka będzie ostateczna kwota za ten remont, bo już 3 razy był zwiększane środki na ten cel.

Radna Maria Stranz nawiązując do budowy oświetlenia na Wólce Orchowskiej zapytała czy dotyczy to całej miejscowości.

Wójt odpowiedział, że sołectwo ma środki na projekt i materiał natomiast nie zabezpieczyli środków na usługę.

Radna Maria Starazn odniosła się także do wydatków na świetlice w Myślatkowie i Orchówku.

Wójt wyjaśnił, że są to środki na dalszą rozbudowę w tym m.in. zabezpieczenie na zimę.

Radna Maria Stranz stwierdziła, że na rzecz Sołectwa Orchówek przekazano w tym roku dużo środków bo i na drogę w związku z czym trzeba było zaciągnąć kredyt i czy naprawdę tam jeszcze trzeba dołożyć środki na świetlicę i tak samo w Myślatkowie.

Wójt powiedział, że aby zakończyć rozbudowę tych świetlic i tak będzie trzeba dokładać środków.

Radna Maria Stranz zapytała czy sołectwo Myślatkowo zaplanowało ze swoich środków 2900 zł.

Wójt potwierdził powyższy fakt i dodał, że na drogę także przeznaczyli 4 tys. zł

Radna Maria Stranz zapytała czy za powyższą kwotę został naprawiony ten kawałek asfaltu co się potłukł.

Wójt wyjaśnił, że powyższą pracę wykonała dodatkowo firma która budowała drogę na Podlesiu.

Radna Maria Stranz zapytała czy środki przeznaczone na orlika obejmują okres do końca roku.

Wójt przyznał, że na razie tylko do miesiąca bo funkcjonuje od marca do listopada, żeby można było funkcjonować.

Radna Maria Stranz zapytała czy na budowę zatok parkingowych w Szydłowiec to starostwo przekazało 5 tys. zł.

Wójt wyjaśnił, że są to środki z funduszu sołeckiego.

Skarbnik Anna Błaszczyk dodała, że starostwo ze swojej strony udzieli pomocy w formie wykonania tych prac.

Radna Maria Stranz zapytała czy Sołectwo Szydłowiec przeznacza w dalszym ciągu środki na to zadanie z własnych środków.

Skarbnik Anna Błaszczyk potwierdziła, że ze swoich środków przenoszą z kamienia.

Wójt dodał, że kamień z tych dróg będzie właśnie wysypany gdyż starostwo wnioskowało o utwardzenie tego terenu właściwym materiałem aby potem nie było problemu. Dodał, że oni tylko wykonają chodnik a resztę mamy zrobić we własnym zakresie i uzupełnić kamieniem.

Radny Sebastian Gonicki odnosząc się do zwiększenia wydatków na piec C.O. zapytał czym są one spowodowane czy wyższą ceną pieca czy inną technologią.

Wójt wyjaśnił, że jeden piec do spalania miału czy papieru i drewna przecieka i nie można go użytkować, natomiast drugi piec został wymieniony we wrześniu na biomasę.

Radna Maria Stranz zapytała czy piec na biomasę był zakupiony w czasie kadencji obecnego Wójta i czy takie połączenie pozostało, co potwierdził Wójt.

Wobec braku kolejnych pytań i dyskusji w temacie Przewodniczący Komisji poddał w/w projekt uchwały pod głosowanie.

Przy 4 głosach „za” i 2 „wstrzymujących” w obecności 6 członków Komisji powyższy projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie większością głosów.

12) w sprawie wprowadzenia zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Orchowo na lata 2012 – 2028 – druk nr 12, (załącznik nr 20 do protokołu)

Skarbnik Gminy Anna Błaszczyk poinformowała, że zmiany w WPF wynikają tylko ze zmian wprowadzonych do budżetu.

Wobec braku pytań i dyskusji w temacie Przewodniczący Komisji poddał w/w projekt uchwały pod głosowanie.

Przy 3 głosach „za” i 3 „wstrzymujących” w obecności 6 członków Komisji powyższy projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie większością głosów.

13) w sprawie wprowadzenia zmian do uchwały Nr XXII/165/12 w sprawie zatwierdzenia do realizacji przez gminę Orchowo projektu pn. „Przedszkole dla nas” współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki – druk nr 13, (załącznik nr 21 do protokołu)

Z projektem przedmiotowej uchwały zapoznała zebranych Magdalena Kasprówicz starszy specjalista ds. oświaty, kultury, sportu i org. pozarządowych, która powiedziała, że po przestaniu uchwały której propozycja zmiany jest dzisiaj przedłożona do WUP w Poznaniu okazało się, że powinien znaleźć się w niej także zapis dotyczący wysokości kwoty wkładu własnego gminy i w związku z powyższym konieczne jest przyjęcie proponowanych zmian. Dodała, że bez wprowadzenia zmian WUP nie podpisze umowy o dofinansowaniu. Nadmienila również że wkład własny jest to 15% wartości projektu i został przyjęty jako użytkowanie pomieszczeń na prowadzenie zajęć. Dodała, że wychodzi to dość spora kwota która musiała być wyliczona w taki sposób aby właśnie obejmowała te 15% gdyż taki jest wymóg i była liczona według stawki 21 zł za godzinę użyczenia pomieszczeń w każdym z punktów przedszkolnych na okres 2 lat co stanowi kwotę 202 tys. zł. Ponadto jest to wkład własny niefinansowy, czyli tych pieniędzy fizycznie nie wydajemy.

Wobec braku pytań i dyskusji w temacie Przewodniczący Komisji poddał w/w projekt uchwały pod głosowanie.

Przy 6 głosach „za” i 6 „wstrzymujących” w obecności 6 członków Komisji powyższy projekt uchwały został jednogłośnie zaopiniowany pozytywnie.

14) w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej Starostwu Słupeckiemu na realizację zadania „Budowa części zatok parkingowych w pasie drogi powiatowej 3035P w Szydłowiecu” – druk nr 14. (załącznik nr 22 do protokołu)

Wójt powiedział, że jest to kwestia która była już omawiana przy zmianach budżecie. Dodał, że na budowę zatoki przeznaczono kwotę 7500 zł, jednak musi to być wyrażone w formie uchwały, gdyż na tej podstawie zostanie podpisana umowa pomiędzy gminą a powiatem w zakresie realizacji w/w zadania i będzie można zakupić środki.

Wobec braku pytań i dyskusji w temacie Przewodniczący Komisji poddał w/w projekt uchwały pod głosowanie.

Przy 6 głosach „za” i 6 „wstrzymujących” w obecności 6 członków Komisji powyższy projekt uchwały został jednogłośnie zaopiniowany pozytywnie.

Ad. pkt 8) Wnioski i sprawy bieżące.

Radna Teresa Poniedziałek zwróciła się z do Wójta z zapytaniem jak będzie wyglądała od nowego roku sprawa koszy na odpady, czy będą one musiały być nowe i mieszkańcy otrzymają je z gminy czy zostaną te dotychczas użytkowane. Dodała, że jej pytanie związane jest z faktem, że firma wywożąca odpady proponuje mieszkańcom zakup koszy po promocyjnych cenach, które będą obowiązywały do końca roku.

Wójt odpowiedział, że uchwały w zakresie gospodarki odpadami będą obowiązywały dopiero od 1 lipca przyszłego roku. Dodał, że trzeba mieć wyposażenie.

Radny Sebastian Gonicki zapytał czy fakt, że ostatnio w naszej gminie zapanowały ciemności wynika z oszczędności energii czy są jakieś problemy z oświetleniem.

Wójt wyjaśnił, że nikt nie zgłosił faktu, że nie ma oświetlenia, dodał że pierwsze zgłoszenie miało miejsce w dniu dzisiejszym.

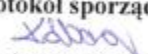
Przewodnicząca Rady Janina Nowak zgłosiła, że na ul. Lipowej 23 lampa raz świeci raz nie.

Ad. pkt 9) Zakończenie.

Wobec wyczerpania wszystkich punktów porządku obrad Przewodniczący Komisji Oświaty o godz. 19.30 zakończył obrady posiedzenia Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury i Opieki Społecznej.

Integralną częścią protokołu jest nagranie z komisji stanowiące załącznik nr 23 do niniejszego protokołu.

Protokół sporządził:


Agnieszka Kolberg

Przewodniczący Komisji
Oświaty, Zdrowia, Kultury
i Opieki Społecznej

Grzegorz Mikula